Nr. 71. Dnia 12 marca. Niedziela. Dnia 28 lutego (12 marca) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółka, ulica Senatorska 26.

Dziś: Grzegorza P.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 27.	Wschód księżyca o godzinie 2 minut 2 r.	Czwartek: Cyrjaka Djakona.
Poniedz: Nicefora Męcz.	Zachód „ 5-ej „ 55	Zachód „ 9 „ 7 r.	Piątek: Gertrudy Panny.
Wtorek: Matyldy Król.	Długość dnia godzin 11 „ 24	Wysokość wody na Wiśle st. 8 c. 4 (st. 9 c. 0).	Sobota: Gabryela Arch.
Środa: Longina M.	Przybyło „ 3 „ 46	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1°.	Niedziela: *Józefa Obl. N. P. M.*

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 511.

W Łodzi kantor własny, Piotrkowska № 231, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Niesisława, jutro Bożenny.

Zgromadzenia: Sesja zgromadzenia organmistrzów. (Mieszkanie starszego, Jasna, 3—5 po południu.)

Wybory: Składanie kartek wyborczych na czterech członków komitetu i trzech delegacji rewizyjnej Towarzystwa muzycznego. (Kancelarja Towarzystwa w gmachu teatralnym—od 6—8-ej wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wiecz.) Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm. 17—od 10-ej rano do 4-ej po poł.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych pierwszy odczyt dra filozofji Juljana Ochorowicza p. t. „Z tajemnic kapłanów egipskich". (Sala ratuszowa—1 po południu.)

Widowiska: Obrazy niknące p. Lenoira. (Sale redutowe—8 wieczorem.)

Teatry: **Wielki:** dziś „Pan Twardowski" (występ panny Petipa i p. Bekefi); pojutrze „Aida" (z udziałem pań Libji Drog i Kazimiery Hellerówny oraz p. Oktawjusza Nouvelli'ego); — **Rozmaitości:** dziś „Safo"; pojutrze „Nauczycielka"; — **Mały:** dziś „Dzień i noc"; pojutrze „Wielki Mogoł" (pierwszy raz). (7½ wieczorem.) Jutro przedstawienia zawieszone.

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 9178 rs. 19 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu, wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 4-ej po południu, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbędzie się pierwsze nabożeństwo pasyjne.

Zjazd górniczy.

Obecny zjazd rozpoczyna się pod dobremi wróżbami z następujących powodów: przedewszystkiem przewodniczący obradom, rz. r. st. inżenier Keppen, doskonale jest obznajmiony ze sprawami naszego górnictwa, ponieważ przez długi szereg lat kierował temi sprawami w departamencie; dalej przewodniczący w mowie inauguracyjnej położył silny nacisk na to, że sfery rządowe pragną dopomódz rozwojowi przemysłu górniczego w Królestwie Polskiem i zadosyćuczynić żądaniom osób interesowanych, biorących udział w konferencjach; wreszcie znaczny poczet przedstawicieli kopalń i zakładów górniczych przybył na zjazd i o ile nam wiadomo, panowie ci przywieźli z sobą wiele wniosków, które będą złożone w prezydjum, celem wprowadzenia ich pod obrady.

Oto lista dotychczas zapisanych uczestników, acz nie zupełnie kompletna, albowiem wielu nie zapisało się przy wejściu na salę obrad, wielu zaś nie zdążyło na inauguracyjną sesję przybyć.

Lista więc obejmuje koleją zapisów następujące nazwiska: z b. zakładów rządowych, będących obecnie własnością Szewcowa i Pomerancowa, pp.: Chudunek, Rogalewicz (inżenier) i Albrecht; z warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla p. Strassburger; z kopalni Wertheima sam właściciel, p. Juljusz Wertheim; z fabryki Bliżyn p. Witwicki; z towarzystwa Hohenlohe hr. Łubieński; z Huty Bankowej pp.: baron Harting i Niedźwiecki; z huty „Katarzyna" inżenierowie: T. Skawiński i May; z kopalni Lipin p. Józef Lipiński; z Przysuchy p. Krumpel; z huty „Jadwiga" p. Druet; z Nieborowa p. Dutkiewicz; z kopalni „Jan" pp.: Istomin i Kątkiewicz (inżenier); z Bodzechowa p. Kotkowski; z kopalni „Wiktor" p. Jasiński (inżenier); z kopalni Laenderbanku p. Kątkiewicz (inżenier); z Ostrowca p. Wilczyński; z kopalni „Antoni" hr. Łubieński; z Milowic p. Zumbusch; z Niekłania hr. Plater z synem; z kopalni rudy Wręczyce, własność Jego Cesarskiej Mości, urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum Dworu rz. r. st. Ber; z Sielc (Renarda) pp.: Mauve i inżenier Łępicki; z Rudy Malenieckiej hr. Sew. Jezierski; z Towarzystwa Sosnowickiego (dawniej von Kramsty) dyrektor inżenier Surzycki i członkowie rady pp.: Demonet i P. Vassal; ze Starachowic p. Bogucki; z Końskich hr. Juljusz Tarnowski; z Tow. francusko-włoskiego p. Grabiński; ze Skurnic p. Cichowski; z Borkowicz plenipotent ks. Marji Czetwertyńskiej, p. Leon Grabowski; z biura doradczego przy ministerjum dóbr państwa inżenier Władysław Żukowski.

Jako przedstawiciele departamentu górniczego i ministerjum komunikacyj znajdują się następujący inżenierowie: naczelnik zakładów górniczych rządowych p. Choroszewski, naczelnicy okręgów: zachodniego p. H. Kondratowicz i wschodniego p. Grywniak, pomocnicy ich pp.: Tański i Świętochowski; dyrektorzy kolei: wiedeńskiej p. Rydzewski i dąbrowskiej p. Łachtin.

Delegat ministerjum komunikacyj, inżenier Stanisławski, dopiero pojutrze ma przybyć.

Wreszcie w charakterze gości z głosem doradczym są zapisani pp. Łapunow, dyrektor próbierni, inżenier górniczy Stanisław Wolff, sekretatrz komitetu budowy kanałów i wodociągów, inżenier F. Rycerski, inżenierowie górniczy z Tow. sosnowickiego: Karwaciński i Gąmow, fabrykanci oraz przemysłowcy: pp. B. Handke, Borkowski i Gralewski.

54)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

— Gazy — zaraportowali majstrowie, pokazując mu wyciągnięte ostatnią łyżką błoto z szybu.

Zmieszane było z naftą. Stefan odetchnął całą piersią i w kark pieszczotliwie uderzył Boronia.

— Wygrałeś—szepnął wzruszony.

— Panie dyrektorze, wiedziałem pewnikiem, że wygram—odparł tryumfująco chłop.

— Nie wiemy tylko chłopcy, ile będzie ropy.

— Więcej, jak w starej studni.

— Słuchajcie: przed panem Zygmuntem ani słowa, póki nie będziemy mieli pełnej kadzi. Dobrze?

— Dobrze, dobrze.

Radość, wielka radość tryskała z ich twarzy, ręce im drżały, gorączka paliła wargi. Radziby lecieć do swoich bab, a tu praca przykuwała ich przy szybie.

— Dalej, dalej!—wołali na Swobodę—prędzej!

— I z uciechy zagwoździcie szyb, łajdaki — odpowiadał Swoboda, sam również rozgorączkowany.

Stefan z ludźmi przesunął kadź pod nowy szyb.

— Po co tu kadź—pytał Zygmunt.

— Na wypadek, na wszelki, wszelaki wypadek trzeba być przygotowanym—odparł Stefan.

— Niecierpliwość cię pali.

— Tak samo jak ciebie braciszku, zupełnie tak samo.

* * *

Trzy dni upłynęło w spokoju, świder tłukł twardy piaskowiec, posuwając się w głąb dwadzieścia centymetrów na dobę.

Czwartego dnia w nocy ropa zaczęła przybywać. Rębacz zbudził Stefana.

— Idzie ciągiem wolno a statecznie—zaraportował wzruszony. I kto wie, czy do białego dnia nie wypełni szybu.

Stefan się zerwał.

— Pompę zakładać!

— Zakładamy.

— Swoboda z Kowalem niech ją ustawią.

— Kowal już siedzi przy niej od godziny.

— Dobrze, dobrze, cicho, tylko cicho, przed panem Zygmuntem.

Wyszli na palcach.

Gdy się dzień zrobił, pompa, poruszana maszyną parową, wydobywała ropę, lejąc nią całą objętością otworu.

Około dziesiątej Stefan wszedł do izby, zajmowanej przez Zygmunta. Zastał go przy herbacie.

— Chodź, przejdziemy się.

— Moja kolej od dwunastej—odparł Zygmunt.—Nachodzę się dosyć.

— Nie obliczaj kroków, śliczny dzień, pragnę twojego towarzystwa, pogawędki i ruchu.

Wyszli.

Zygmunt przystanął, słuchał.

— Jakiś odmienny odgłos—odezwał się.

— Zdaje ci się.

— Nie, nie, coś się stało.

Wysunął się szybko naprzód, za nim Stefan.

Zdaleka widać było belkę drzewa, jakby rękę olbrzyma, wystającą z podnóża wieży, automatycznie poruszającą się.

Zygmunt zaczął biedz z całych sił.

Kadź była do połowy wypełniona.

Przyjaciele spojrzeli sobie w oczy.

— Milczałeś—rzekł Zygmunt.

— Aby cię raz zobaczyć szczęśliwym. Zwyciężyłeś, to twoje dzieło! Uratowałeś kopalnię, przyszłość naszą i mój honor..

— Ile beczek?

— Rachuję najmniej trzysta na dobę.

— Nie przesadzasz?

— Jestem stary praktyk. A pamiętaj, że możemy jeszcze pogłębić szyb na sto przeszło metrów.

Ropa się lała. Robotnicy z niemem nabożeństwem otaczali kadź.

— Chłopcy!—zawołał Stefan—cieszcie się, dziś dla nas wielki dzień, wielkie święto... Nietylko Boroń wygrał, wygraliście wszyscy...

Robotnicy podnieśli w górę czapki.

— Szczęścia—odpowiedzieli—dziękujemy, niech Bóg da zdrowie panom...

Zygmunt wzruszony, zamyślony, zdawało się, smutny, zawrócił do mieszkania.

Dogonił go Stefan.

— No cóż?—zapytał.

— Wyobraź sobie, mimo, że dobiliśmy do początku zwycięstwa, nie jestem tak entuzjastycznie ucieszony, jak wtedy, gdy stara nasza studnia po katastrofie dynamitowej buchnęła naftą.

— Co do mnie—mówił Stefan—jestem bardzo wzruszony, lecz również nie czuję się szczęśliwym. Wiem tylko, że honor mój uratowany.

— Wobec żyda i dwóch tysięcy?!.... Jesteś oryginał. A że nie czujemy zbytku szczęścia, to dlatego, że zadużo wyekspensowaliśmy sił do zdobycia go. Zadużo cierpieliśmy, męczyli się, denerwowali, walczyli.

Stefan przetarł nerwowo czoło i oczy.

— Prawda—mówił—walka była piekielna.—Milczeliśmy, i dlatego, żeśmy milczeli, czuliśmy, jak los czy fatum pruje nam nerwy tępem narzędziem... Jedynie praca fizyczna łagodziła ból.

— Prawda, ona jedna—poświadczył Zygmunt.

— Mam butelkę starego wina—szepnął mu Stefan—ocuci nas i rozweseli...

Po mowie inauguracyjnej prezesa Keppena nastąpił wybór sekretarza i jednomyślnie na tę godność zaproszono przez aklamację inżeniera Władysława Żukowskiego.

Na wniosek p. Hartinga uchwalono wysłać telegramy, dziękujące za popieranie naszego przemysłu górniczego, do pp. ministrów: obecnego Wiszniakowa i b. ministra dóbr państwa sekretarza stanu Ostrowskiego; takiż telegram, odpowiednio zredagowany, wysłano do dyrektora departametu r. t. inżeniera Skalkowskiego, który był przewodniczącym obradom poprzedniego zjazdu.

Z kolei p. Keppen odczytał następujące przepisy porządkowe, dotyczące obrad obecnego zjazdu: 1) uczestnikami z prawem głosu są wszyscy inżenierowie i przemysłowcy górniczy; 2) do udziału w zjeździe dopuszczani są uczeni specjaliści i w ogóle osoby zajmujące się przemysłem górniczym; 3) oprócz głosów osobistych, obowiązują głosy dodatkowe; 4) głosy dodatkowe zależą od ilości produkcji danego uczestnika-przemysłowca, t. j. kto wydobywa 250,000 pudów węgla lub rudy, przerabia 50,000 pudów surowca lub 40,000 p., stali rozporządza głosem dodatkowym; 5) produkujący trzy razy więcej od poprzedniej normy mają 2 głosy, a 9 razy więcej 3 głosy dodatkowe.

Produkcja obliczaną jest na podstawie sprawozdania za rok zeszły 1892-gi.

Następnie odczytano program zjazdu i zajęto się wyborem komisyj, które opracują niektóre kwestje i gotowe wnioski przedstawią na posiedzeniach plenarnych.

Komisyj wybrano pięć, a mianowicie: komisję do sprawdzenia wysokości produkcji, nadającej prawo głosów dodatkowych składają pp.: Strassburger, baron Harting, hr. Plater i inżenier Surzycki; do komisji opracowującej projekt ustawy kasy emerytalnej dla okręgu zachodniego zostali zaproszeni pp.: Surzycki, Mauwe, Adelung, Kątkiewicz i naczelnik okręgu inżenier Kondratowicz. Trzecią komisję do opracowania ustawy *krankenkassy* w okręgu wschodnim stanowią pp.: Strassburger, Grabiński, hr. Łubieński i Albrecht. Czwarta komisja do ułożenia ustawy kasy przezorności składa się z pp.: Cichowskiego, Grabowskiego i Knabego. Piąta wreszcie komisja została delegowaną do ułożenia statutu i organizacji przyszłych perjodycznych zjazdów górniczych w Królestwie Polskiem i do niej powołano pp. Hartinga, Łępickiego, Cichowskiego, Grabowskiego, Jasińskiego, Surzyckiego, Strasburgera i Mauvego.

*

Przed przystąpieniem do obrad nad oddzielnemi punktami wskazanego programu, p. Mauve, jako pełnomocnik II-go zjazdu odczytał obszerny referat, dotyczący wszystkich *desideratów* w formie uchwał powziętych na sesjach w listopadzie 1885-go r. i zarazem przedstawił, co już zrobiono, a co jeszcze pozostaje do spełnienia.

Obszerny ten elaborat, ze względu na brak miejsca i poruszone w nim sprawy specjalne, podajemy tylko w streszczeniu.

Wszystkich punktów było 26, a z tych cztery pierwsze, dotyczące taryfy przewozowej od węgla kamiennego tylko w części są urzeczywistnione.

Punkt czwarty obejmował życzenie, aby na wszystkich kolejach zastąpiono drzewo, jako materjał opałowy, węglem kamiennym. Koleje poleskie odpowiedziały odmownie, ponieważ drzewo taniej im wypada.

Prośba o przyspieszenie budowy odnóg kolei dąbrowskiej do granic: pruskiej i austrjackiej została spełnioną, jak również obowiązkowe urządzenie wag wagonowych na stacjach otrzymujących transporty węgla w znaczniejszej ilości.

Komisja ustanowiona do obmyślenia najlepszego sposobu zużytkowania miału węglowego i łubku prace swoje ukończyła.

Żądanie zwrócenia uwagi na racjonalniejszą eksploatację węgla, ze względu na przyszłość, znalazło zadosyćuczynienie w przepisach wydanych w r. 1888-ym.

Cło ochronne na wyroby gliniane i inne przedmioty wymienione w 28 ym § taryfy celnej, zostało w żądanej ilości 3 kop. w złocie od puda nałożone; a nawet w 1891-ym r. podniesione do 4 kop.

Wniosek w przedmiocie ograniczenia prawami dzierżawców eksploatujących rządowe kamieniołomy (w gub. radomskiej i kieleckiej) znalazł potwierdzenie w wydaniu całego szeregu przepisów.

Kwestja usunięcia mechaników gubernjalnych od dozoru nad kotłami parowemi w zakładach górniczych została pomyślnie załatwioną i dozór w tym względzie oddano władzom górniczym t. j. naczelnikom okręgów, oraz ich pomocnikom.

Następne cztery punkty dotyczące otworzenia szkoły górniczej w Dąbrowie są spełnione.

Szkoła istnieje już od trzech lat i w r. b. wyjdą z niej pierwsi ukończeni sztygarzy do kopalń, oraz monterzy do hut.

W przedmiocie budowy odnogi szerokotorowej kolei dąbrowskiej z Dąbrowy na zachód przez wsie: Łagisza, Grodziec, Strzyżowice i Symonja, upoważniono w 1886-ym r. p. Mauve do przedsięwzięcia odpowiednich studjów.

Żądanie rewizji ustawy co do oddawania gruntów pod kopalnie znalazło zastosowanie w nowych przepisach zatwierdzonych w maju r. z.

Trzy obszerne punkty dotyczące stowarzyszenia emerytalnego, kas dla chorych i przezorności będą przedmiotem ponownych obrad na obecnym zjeździe.

Ostatnie punkty, dotyczące sprawy cła od koksu i badań geologicznych pokładów siarki w gub. kieleckiej, nie zostały uwzględnione.

Wreszcie p. Mauve podniósł nader ważną sprawę braku wagonów na kolei wiedeńskiej. Brak ten wpływa ujemnie na rozwój przemysłu węglowego, gdyż kopalnie potrzebują codziennie do przewozu 830 wagonów; kolej tymczasem, pomimo wypożyczania wagonów od sąsiednich linij zagranicznych, zaledwie w $^3/_4$ części, czynić może zadość życzeniu. Na konieczność zaradzenia podobnemu stanowi rzeczy, p. Mauve kładzie szczególny nacisk.

W zakończeniu referent wyraża podziękowanie za poparcie przemysłu górniczego w Królestwie Polskiem b. ministrowi p. Ostrowskiemu, p. Kulibiwowi i obecnemu p. Skalkowskiemu, wreszcie przewodniczącemu zjazdowi inżenierowi Keppenowi.

*

Wybrane komisje przez dziś i jutro rano odbędą kilka posiedzeń w celu opracowania wskazanych im projektów.

Druga ogólna sesja została zwołaną na jutro, na godzinę 2-gą po południu, w sali sztandarowej ratusza.

Przewodniczący uprzedził, że obrady zaczną się punktualnie w oznaczonym czasie.

— us —

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 10-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Pisałem wam, jakie instrukcje otrzymali delegaci austrowęgierscy na konferencję antycholeryczną w Dreznie. Istota choroby nie będzie tam wcale rozstrząsaną; idzie jedynie o solidarny obowiązek ogłaszania prawdy, bez żadnej zwłoki i ogródek, oraz o takie zarządzenie ochronne, żeby ruch osób i obroty towarów nie były krępowane.

Przynoszą już ilustracje portret Frotzlera, który otrzymał, nie pierwszą, ale w ogóle jedną z pięciu nagród za operę w Filadelfji. Okazuje się, że nie jest to pierwszy lepszy, oraz, że odznaczenie go sfer muzykalnych nie zadziwia. Ma on lat 19, a od 14-go roku skomponował już wiele utworów: motetty, msze, oratorja które są po kościołach i na popisach wykonywane; jest on bardzo wzięty jako nauczyciel gry w domach najwyższej arystokracji i jako korepetytor śpiewaczek. Mieszka cichutko przy rodzicach w Stokerau; operę napisał w ciągu 5 miesięcy, przedgrywkę w pięciu dniach. Zapewniają, że świat musi się oswoić z nazwiskiem Frotzler.

Pod kierunkiem Gericke'go wykonano wielkie oratorjum Schumann'a: „Paradies und Peri". Rubinstein wykonywa w tych dniach swoje wielkie oratorjum „Raj utracony".

Komisja izby posłów uchwaliła stanowczą rezolucję za pozwoleniem pogrzebów ciałopalnych. Powołuje się na to, że gmina paryska praktykuje palenie ciał od pięciu lat, a w Anglji w ubiegłym roku wszystkie zwłoki cholerycznych palono. Niema żadnego argumentu przeciw paleniu, muszą być tylko zachowane ostrożności, o ile władze i sądy poprzednio autopsji wymagać mogą. Idzie o pozwolenie za zgodą krewnych, nie zaś o regułę.

Bardzo ciekawy toczył się wczoraj proces. Wydawca *Politische Correspondenz*, która wychodzi jako rękopis dla redakcji, korespondentów i biur, wyraził się, że pewien korespondent Wollmann, który tego rękopisu nie prenumeruje, ale czerpie z niego wiadomości, pożyczając sobie egzemplarz, popełnia kradzież. Wollmann oskarżył o obrazę honoru; sąd wydawcę uwolnił, z uwagi, że słowa „kradzież" użył w potocznem znaczeniu przywłaszczania sobie rzeczy nie nabytej, lecz bez zamiaru zohydzenia Wollmana. Wyrok ten tworzyć będzie odtąd prejudikat. Wollmann czerpał wiadomości dla *Vossische Ztg.*, która dla siebie, do Berlina ową *Politische Correspondenz* abonuje, lecz Wollmann tutaj nie abonował, a w nagłówku stoi, że wiadomości nie wolno telegrafować, chyba, że kto abonuje. Jest to sprawa nieco zawiła i kto wie czy inny sąd nie wydałby innego wyroku.

A.

*

Paryż, 9-go marca.

(Korespondenja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Dzień cudny, jasny i ciepły; powiew wiosenny biegnie z otwartych okien, z przepojonego ciepłem powietrza, z wilgotnego jeszcze bruku, z uśmiechniętych twarzy, a z nim wesołość bezgraniczna, śmiech powszechny, niezamącony całego miasta: to półpoście! Ranek jeszcze i dopiero przygotowania widzieć się dają; na chwilę trzeba będzie rzucić pióro i pędzić na plac Zgody, gdzie się cała wspaniała i liczna kawalkada zbierze. Jutro dopiero jej tryumfalny pochód wam opiszę.

Tymczasem napawam się wesołością mych przyjaciół studentów i całego *quartier latin.* Przed ich stowarzyszeniem stoi pięć zdobnych kwiatami i zielenią welocypedów: będą one poprzedzały pochód. Na pierwszem piętrze gmachu, we własnej studenckiej kawiarni, pełno poprzebieranych spotykam znajomych: jedni w starych wojskowych mundurach i zbrojach, inni w togach uczniów abelardowych, z nieodłącznemi naturalnie, rozśmieszonemi, rozbawionemi towarzyszkami-przyjaciółkami u boku: gdyby nie te przyjaciółki *fin de siècle,* zdałoby się, że wieki średnie wskrzesły. Organizatorowie sprzedają urzędowy organ „armji awantury" (*armée du Chahut*) „*En Arrière*", parodjujący taki sam organ urzędowy armji Zbawienia (*armée du Salut*) „*En Avant*": dochód idzie dziś na cel dobroczynny. Kolega Lampes napisał w nim artykuł wstępny, broniący studentów od niesprawiedliwych zarzutów; dyrektorem „niepolitycznym" jest jenerał Boum-Brum, *vulgo* Devise, były prezydent stowarzyszenia (*nb.*, skończony prawnik). Franciszek Coppée, Jan Richepin przysłali doń nieznane dotychczas wiersze; Chincholle z *Figara*—artykulik; śpiewacy dzielnicy: popularny Andrzej Thiriet, Lucjan Gillain, Karol Mougel, chwała pieśniactwa studenckiego Xanrof, Yann Nibor—wystąpili z dowcipnemi pieśniami; nieporównaną, choć całkiem rejowską, podobną do „Fraszek" Kochanowskiego, których „pannie słuchać nie wypada", jest „Heloiza i Abelard" Xanrofa: rodzaj ten zwą tu „*gauloiserie*". Hej, hej! wesoło dziś będzie, gdy jeszcze *confetti* i serpentyny fruwać zaczną, obwijając się około kształtnych szyj, zatrzymując na nagich jeszcze gałęziach drzew!

Wesoło będzie, pomimo dalszego ciągu procesu panamskiego, który niejednego pewno dreszczem przejmuje: Karol Lesseps, rozdrażniony widocznie i rozżalony, groźną przyjmuje postawę, a wie ten człowiek bardzo dużo. Jednak, ktoby przeszedł po bulwarze Pałacowym przed trybunałem nie domyśliłby się z pewnością, że za ścianami rozgrywa się kilkanaście wstrząsających dramatów. Cicho, głucho, ani żywej duszy prawie, choć policja też niewidzialna; tylko wewnątrz dawne potęgi: Clémenceau, Floquet, Freycinet ściągnęły ciekawych tylu, ilu ich sala pomieścić mogła.

Co tam! dziś półpoście, o procesie zapomnieć można. Wszystko się tu zresztą w uśmiech obraca: jakże się nie śmiać, gdy oto znów odkryto, że imię Freycineta, zarówno jak Sadi Carnota, po zastąpieniu liter liczbami daje 104: dodajcie, a przekonacie się: 6, 18, 5, 24, 3, 9, 14, 5, 20.

Śmiejmy się tedy—i dalej na plac Zgody.

K.

*

Przed wieczorem, jakby wyrosłe z pod ziemi, gromadziły się wozy, konie, woły, ludzie.

I znowu powstał ruch na Podniebiu, wrzawa, pełna wesołości. Rozpalono ogniska. Dla ludu w górach niema zabawy i odpoczynku bez ognia.

Na noc wyprawiono sto beczek.

Stefan napisał do Grünschpana:

„Oddaję połowę długu z dwóch tysięcy, jutro resztę. Przysyłać dużo beczek..."

Doświadczenie Stefana nie zawiodło, nowy szyb wydawał trzysta beczek dziennie.

Grünschpan odebrał pieniądze w dwóch dniach. W następnych spłacono rachunki w fabryce maszyn i składach w Krośnie.

W tygodniu zjawił się na Podniebiu żyd.

— Wielmożny panie—odezwał się wesoło na przywitanie do Stefana—mnie ten mały palec u lewej ręki powiadał wszystko, co się tu dzieje. I jeżeli ja dał ostatnie dwa tysiące na pańskie słowo i nie chciał ani świstka, tom wiedział, co robię. Jam nie głupi, bo chociażby wielmożny pan do Ameryki pojechał, toby mi i ztamtąd odesłał moje pieniądze.

Zaczął się śmiać tryumfująco.

Na dowód wielkiego zaufania położył dziesięć tysięcy guldenów na stole i po wypiciu szklanki wina, które sam przywiózł dla oblania wybuchu nowej studni, poszedł do kopalni.

Pompa poruszana maszyną parową wyrzucała nieustannie ropę z jednakową siłą, bez żadnych przerw.

Żyd patrzał uważnie i długo.

— To już szósty dzień tak samo?—zapytał i nie czekając odpowiedzi dodał.—Kiedy tak, to pójdzie cały miesiąc. Pogłębi się na dwa metry i znowu pójdzie i jeszcze się pogłębi i jeszcze pójdzie.—Ja się troszkę znam na tem. Wiele ja kopalni widział, daj mi Boże tyle dziesiątków lat życia.

Opinja żyda pierwszy raz rozjaśniła rzetelnie twarz Zygmunta, Stefan promieniał zachwytem.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Rzym, 7-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Zjazd do Rzymu na wesele srebrne królestwa włoskich w przyszłym miesiącu będzie rzeczywiście świetnym. Oprócz cesarza Wilhelma i cesarzowej, zapowiedziana już jest obecność młodych królestwa portugalskich i arcyksięcia następcy austrjackiego.

Wszędzie gotują się huczne manifestacje ludności włoskiej, między którą dom sabaudzki jest popularnym i która uważa objawy współczucia dla dynastji, jako wyraz przyjaźni dla narodu i dla jego ustroju politycznego, to jest dla jedności włoskiej. Niezmiernego za to rozczarowania i smutku doznają dawne stronnictwa, których poczet jednak coraz bardziej się uszczupla, zwolennicy „Italji w pigułkach", *l'Italia in pillole*, jak ją nazywał poeta Giusti. Jednak, jeżeli powrót do dawnego rozdrobnienia a nawet odebrania Rzymu zjednoczonym Włochom stały się niepodobieństwem, to gotujące się manifestacje dla króla włoskiego, nie są natchnione w żadnym kraju uczeniem nieprzyjaźni dla Ojca św., czego dowiodły w tej chwili nadzwyczajne poselstwa wszystkich niemal mocarstw na jubileusz papieski, będące objawem czci wszystkich rządów dla Głowy kościoła katolickiego.

Ojciec św. onegdaj w kaplicy prywatnej bierzmował dwoje dzieci, chłopca i dziewczynę, hrabiego Ryszarda Pecci'ego, swojego synowca. Trzymali je do bierzmowania: hr. Augustyn Antonelli, synowiec głośnego kardynała, który wyjechał wczoraj do Pragi, jednocześnie z kardynałem Richard'em, który wrócił do Paryża. Wczoraj także przyjęty był zwyczajny poseł belgijski przy Stolicy św., baron Whettnal, i p. von Bülow, minister pełnomocny pruski, jako też p. Marsella, sprawujący interesy rzeczypospolitej Równika, którzy osobiste swe życzenia Ojcu św. składali. P. von Bülow ofiarował także kosztowne, artystyczne album. Przedstawiciel zaś eks-króla neapolitańskiego, książę di San Martino, złożył artystyczny krucyfiks z szylkretu, w urnie rzeźbionej i ozdobionej 32-ma miniaturami.

Ojciec św. obiecał wszystkim biskupom francuskim, którzy świeżo byli lub są jeszcze w Rzymie, że wnet po przyszłym konsystorzu wytoczona zostanie urzędownie sprawa beatyfikacji i kanonizacji dziewicy Orleańskiej, Joanny d'Arc.

Królestwo włoscy także oznajmili, iż życzą sobie, ażeby zamiast licznych a kosztownych uroczystości na obchód wesela srebrnego, pieniądze na ten cel zbierane, użyte były na ochronkę dla sierot, które przyczyni się do potwierdzenia nadanego już powszechnie królowi Humbertowi miana „Ojca ludu". *D.*

*

Londyn, 8-go marca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Teatr, zwany „dworskim (*Court Theatre*), choć ze „dworem" nie mający nic wspólnego, a położony na krańcach Westendu, zapełnił się wczoraj doborową publicznością, ciekawą zobaczyć najnowszą sztukę znanego A. W. Pinero, którą on sam nazwał: „oryginalną farsą romantyczną". Na przedstawieniu był również obecny następca tronu z księciem Yorku. Trzyaktówka „Amazonki" jest naszpikowana komicznemi sytuacjami i pełną tego, co niemcy nazywają *Galgenhumor*, choć rzecz się dzieje w najlepszem towarzystwie stołecznem. Drugi akt jest nieco *risqué*, ale sztuka ma tu zapewniony sukces na długie miesiące. Oto treść:

Patrzymy na piękną leśną polanę w parku Overcote, należącym do margrabiny-wdowy *of Castlejordan*, leżącym niedaleko Londynu. Margrabina słynie z ekscentryczności: pragnęła mieć synów, a gdy się ich nie doczekała, trzy swoje córki wychowała na chłopaków, wyćwiczyła ich nietylko w sportach męzkich, lecz i w niektórych narowach. Nieboszczyk-mąż zachęcał ją bez wątpienia w tym kierunku, bo na wieść o urodzeniu się pierwszej córki wpadł do pokoju żony i zawołał: „*Damn it!* moje serce, straciliśmy cały sezon myśliwski... straciliśmy za nic!" Nawet imiona dziewczyn uległy zmianie: lady Noelina jest Noelem, Wilhelmina—Willie, a Tomassina—Tomkiem. Główną instruktorką ich w pływaniu, boksie itp. jest stara przyjaciółka domu, Herod-baba, zwana „sierżantem" Shutter. Już jednak w początku sztuki wyznaje margrabina, że zrobiła prawdopodobnie „melancholijny bigos macierzyński" z wychowania dzieci—i przekonywa się o tem niebawem. Najstarsza córka, Noelina, bawiła właśnie w Londynie; korzystając ze swobody w męzkiem ubraniu, chciała doświadczyć, co się dzieje na Westendzie... o spóźnionej porze. Cały szereg awantur kończy się burdą uliczną, z której Noela ratuje kuzyn jej, hr. Litterly, nie rozpoznając krewniaczki. Dopiero w apartamencie kawalerskim hrabiego Noel rzuca mu się na szyję, ściska go i błaga, aby „go" (Noela) odwiózł do „mamy". Czyni to Litterly i kocha się zawzięcie w odwiezionej.

Nie próżnują siostry Noela. Mimo, że między sobą i z młodzieżą używają frazeologji męzkiej, flirtują jednak na zabój. Najśmieszniejszym jest zawadjacki Tomek, *która* upatrzyła sobie wybranego w osobie hrabiego Tweenwayes, wymokłego dandysa, zniewieściałego mazgaja. Willie, najspokojniejsza z sióstr, zachęca francuskiego hrabiego de Girvaia. Farsa kończy się tem, że trzej konkurenci, nie mogąc zjednać sobie margrabiny, przedostają się do wnętrza zamku po przez mury i dachy, spadają nagle w sam środek panieńskiej sali gimnastycznej... Skandal oczywiście! Margrabina odsyła córki do garderobien i rozkazuje im ubrać się, jak Bóg przykazał. Panny wracają w nadobnych tualetach—zasłona kojarzy trzy blizkie małżeństwa.

Artyści i artystki wywiązały się z zadań swych wyśmienicie, publiczność zanosiła się od śmiechu od początku do końca. Czegóż więcej potrzeba? *Ed. N.*

*

Belgrad, 19-go lutego.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

We czwartek dawano tu premjerę „Mehurici" (Bańki mydlane) pióra znanego dramaturga węgierskiego, Grgura Cziky'ego. Przekładu dokonał zasłużony profesor Milan Jowanowicz. „Bańki mydlane" robią wrażenie sztuki oryginalnie pisanej po serbsku. Treść dość pospolita, zaczerpnięta ze stosunków peszteńskich, przedstawia smutne wyniki życia nad stan. Rolę ojca, skłopotanego mieszczanina, który patrzy krzywem okiem na zbytki żony i córek, a jednak nie śmie się wtrącać do ich rządów domowych, wybornie oddał Ilja Stanojewicz. Z innych artystów wyróżniła się poprawnością gry panna Nigryn w roli Belli. „Mehurici" zapełniły szczelnie salkę naszego jedynego teatru i mają widoki utrzymania się w repertuarze.

Ulubiony śpiewak operowy, Stewa Deskaszew, wystąpi w teatrze tutejszym kilka razy.

Bal na „dom zaniedbanych dzieci" nie udał się zupełnie: nie pokrył nawet kosztów. Ale bo też toniemy literalnie w powodzi balów publicznych, niema dnia bez jakiejś zabawy. Bale prywatne są w całej Serbji nieznane.

Zabójstwa w Serbji w ³/₄ wypadków zdarzają się z powodu waśni politycznych. Serbowie odznaczają się krewkim temperamentem, łatwo, w sprzeczce, chwytają za krótki, ostry sztylecik, który stanowi niezbędną część krajowego ubioru.

Otadżbina, jedyny poważny, literacko-naukowy miesięcznik przestaje wychodzić z powodu braku poparcia. Natomiast dzienniki polityczne mnożą się niesłychanie, nietylko w Belgradzie, ale i na prowincji.

Otworzono w Belgradzie pierwszą wielką fabrykę spirytusu serbską; założycielem jest krajowiec.

W Semendrji wybuchnął olbrzymi pożar d. 30 stycznia; prócz domów prywatnych, spalił się i „sud", urząd gminny. Ogień pochłonął wiele ważnych papierów i dokumentów.

Bajałowicz, dotychczasowy redaktor gazetki *Domacica*, zacznie z końcem b. m. wydawać nową gazetę: *Skarb domowy*. Bodajby obfitował w poważniejszą treść, niż dotychczasowa *Domacica*. *Domacie błago* wychodzić ma dwa razy na miesiąc.

Odbędzie się niebawem wielkie przedstawienie na dochód reżysera teatru, Toszy Jowanowicza, jednego w najwybitniejszych aktorów serbskich. Jowanowicz ciężko zaniemógł na chorobę nerwową. Orkiestrę poprowadzi Jenko, śpiewaczka włoska, Frasinnello, wykona arję z „Fausta", panna Nigryn zadeklamuje wiersz—prawdopodobnie—Jakszycza.

W d. 4-ym b. m. odbył się koncert na dochód szkoły freblowskiej („deczieje zabawisste") przy wielkim napływie publiczności. Dyrektorem chórów dziecinnych był Andrejewicz — Australjanac, autor popularnego marsza „Srpska Zora".

Janko Weselinowicz, jeden z najpłodniejszych nowelistów współczesnych, wydał tomik szkiców p. t. „Serce—sercu", poświęcony Glinyczowi. Książkę szpecą dwie niefortunne ilustracje p. Zala (pseudonim). Najlepszą nowelką jest „Dobricine", gdzie Weselinowicz opisuje chłopów serbskich i „zadrugę". Jest to pisarz młody i bardzo zdolny, ale pisze za dużo, wskutek czego często się powtarza; styl również pozostawia dużo do życzenia.

W poniedziałek w sali u „Kolarca" produkował się Babicz, karykaturzysta-komik serbski, ulubieniec publiczności belgradzkiej. W antraktach śpiewała popularna „Mala Mara" pieśni serbskie.

Redaktor *Malych Nowin*, Pera Todorowicz, wpadł na pomysł, aby za nieznaczną opłatą miesięczną wydawać co drugi dzień zbiór romansów oryginalnych i tłumaczonych, pod nazwą „*Zimzelen*". Jeżeli się zbierze dostateczna liczba abonentów, wydawnictwo to rozpocznie się jeszcze w tym miesiącu. *R. W.*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* informują, iż komitet ministrów nadał p. ministrowi dóbr państwa prawo pozwalania (z pominięciem drogi licytacyjnej) właścicielom młynów oraz innych zakładów wodnych na doprowadzanie grobel do samych wybrzeży skarbowych. Termin korzystania z wybrzeży określono dwunastoletni, skala zaś czynszu stosowaną ma być do wymiaru dochodu, z zakładów przemysłowych otrzymywanego.

= W zarządzie kolei wiedeńskiej układane są obecnie ogólne przepisy, które po uzyskaniu zatwierdzenia niezależnie od specjalnych instrukcyj, ustanowionych dla służby ruchu, drogowej i mechanicznej, obowiązywać będą całą służbę tejże kolei.

= Łódki policji rzecznej, zbudowane już bardzo dawno, typu nieodpowiedniego swojemu przeznaczeniu, gdyż są zbyt ciężkie, zniszczyły się już mocno do użytku dalszego nie są zdatne. P. oberpolicmajster, zauważywszy to, zwrócił się do władzy miejskiej o zakupno dwóch nowych łódek lekkich i łatwo zwrotnych za cenę około 400 rs. podług deklaracji, złożonej przez jednego z tutejszych fabrykantów łódek.

= W *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Ponieważ otrzymałem zażalenie, że kominiarze przystępują do wycierania kominów bez uprzedzenia o tem lokatorów, przeto w celu zabezpieczenia mieszkańców od przykrości, wynikających przy nieoczekiwanem oczyszczaniu kominów, polecam naczelnikowi straży ogniowej zarządzić, aby majstrowie, przychodzący z kominiarzami, bezwarunkowo za każdym razem uprzedzali stróżów, ci zaś niezwłocznie powinni zawiadomić lokatorów o zamierzonem wycieraniu kominów."

= Ceny artykułów pierwszej potrzeby, podług *Gaz. polic.*, są następujące: chleb razowy $2\frac{1}{2}$ kop., pytlowy $3\frac{1}{2}$ kop., bułki pszenne zwyczajne 7 kop., lepsze 9 kop. za funt; mięso: wołowe i cielęce 12 kop., wieprzowe 13 kop. i baranie 16 kop. za funt. Drzewo twarde (dębowe i brzozowe) 28 rs., miękkie (sosnowe i olszowe) 26 rs. za sążeń sześcienny. Węgiel kamienny $17\frac{3}{4}$ kop. za pud.

= Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia była następująca: zmarło 262 osób, czyli o 8 więcej, aniżeli w poprzedzającym, a 18 więcej w porównaniu z odpowiednim tygodniem r. z. Najwięcej ofiar zabrały suchoty, a mianowicie 38, zapalenie płuc 33, zapalenie mózgu 24, nieżyt kiszek 13, uwiąd starczy 23, choroby organiczne serca 14; z chorób zakaźnych zmarło: na ospę 7, na szkarlatynę 2, na tyfus brzuszny 1, na wysypkowy 5, na błonicę 6, na koklusz 7, na krwawą dysenterję 1; śmierci wypadkowych było 4, samobójstw 2; w 41 razach przyczyna śmierci nie została wskazana. Urodziło się w ciągu tygodnia 329 dzieci, a w tej liczbie 66 nieślubnych; małżeństw zawarto 42.

= Wczoraj, o godzinie 7-ej wieczorem, w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności, odbyło się posiedzenie członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu IV-go, na którem odczytano sprawozdanie z działań rady z r. z. i załatwiono podane wnioski. W końcu posiedzenia członkowie pomienionej rady, w dowód uznania gorliwości i zasług opiekuna cyrkułu IV-go, p. Ludwika Szczygielskiego, ofiarowali mu na pamiątkę ozdobnie wykonaną grupę fotograficzną, złożoną z portretów grona członków Towarzystwa dobroczynności i rady opiekuńczej. Obecnym był na posiedzeniu prezes zarządu, Wiktor hr. Ronikier.

= W nadchodzący czwartek, o godzinie 6-ej po południu, w łokalu kuchni taniej nr. 2, na Krakowskiem Przedmieściu, obok kościoła św. Krzyża, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków oddziału Tanich kuchen.

= Komitet kwest wielkanocnych przy grobie Zbawiciela w kościołach warszawskich, niebawem rozpocznie swoje czynności. Z warszawskiego Towarzystwa dobroczynności do pomienionego komitetu delegowani zostali pp.: Jan Gautier i Juljan Heppen.

= Wczoraj hrabianka Jadwiga Krasicka, córka hr. Edwarda i Gabrjeli z książąt Ogińskich, zaręczoną została z panem Aleksandrem Horwartt'em z Barbarowa.

=Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień przyszły tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: „Pan Twardowski" (występ panny Petipa i pana Bekefi); jutro: widowisko zawieszone; wtorek: „Aida" (pierwszy występ panny Libji Drog, oraz występ panny Hellerówny i p. Nouvelli); środa: „Afrykanka" (występ panny Hellerówny i pana Nouvelli); czwartek: „Willidy" (pierwszy raz, występ panny Cruz i pana Russitano) i „Divertisement baletowe" (występ panny Petipa i pana Békefi); piątek: „Willidy" (występ panny Cruz i pana Russitano) i „Divertisement tancerskie" (występ panny Petipa i p. Békefi); sobota: „Aida" (występ pp. Drog, Hellerówny i pana Nouvelli); niedziela: „Willidy" (występ panny Cruz i pana Russitano) i „Divertissement tancerskie" (występ panny Petipa i pana Békefi).

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Safo"; jutro: widowisko zawieszone; wtorek: „Te, które się szanuje" i „Dzieci muzy"; środa: „Nauczycielka"; czwartek: „Fredzio"; piątek: „Te, które się szanuje" i „Dzieci muzy"; sobota „Flirt"; niedziela: „Fredzio".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj: „Dzień i noc"; jutro: widowisko zawieszo-

ne; wtorek: „Wielki Mogoł" (pierwszy raz); środa: „Wielki Mogoł"; czwartek: „Wielki Mogoł"; piątek: „Wielki Mogoł"; sobota: „Wielki Mogoł; niedziela: „Wielki Mogoł".

* W operze Pucciniego „Willidy" śpiewać będą: pp. Russitano, Sillich i panna Cruz.

Część baletową ułożył p. Grassi.

Premjera w czwartek.

* Operetkę Audrana „Wielki Mogoł", która daną będzie we wtorek pierwszy raz w teatrze Małym, zaprezentują panie Święcka i Grassówna, oraz pp. Dyliński, Morozowicz, Misiewicz i Rzecznik.

* W teatrze lubelskim występuje obecnie p. Zimajerowa—naturalnie z wielkiem powodzeniem.

Artystka zainaugurowała występy d. 7-go b. m. „Pierścieniem rodzinnym", zamyka zaś gościnę w dniu dzisiejszym.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Komitet Towarzystwa wioślarskiego urządza jutro dla członków wieczór muzyczno-dramatyczny.

Prócz części koncertowej, w której wezmą udział znane siły, program obejmuje komedję „Pomyłkę" i operetkę „Złote jabłuszko".

Wieczór będzie miał charakter rautowy.

We środę odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne.

Pod obrady przyjdą sprawy ważne i interesujące.

= Konkurs lekarski.

Tutejsze Towarzystwo lekarskie ogłosiło 15 tematów do rozpraw konkursowych.

Termin nadsyłania prac upływa z d. 31-ym marca r. b.

Sześć prac, uznanych za najlepsze, otrzyma po rs. 300 z funduszu dra Walentego Koczorowskiego.

Nagrodzone rozprawy będą wydrukowane nakładem Towarzystwa lekarskiego przynajmniej w 300-tu egzemplarzach i stanowią własność autora.

Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: Sekretarza stałego Towarzystwa lekarskiego w Warszawie (ulica Niecała nr 7), z zachowaniem zwykłych form konkursowych.

Mogą się ubiegać o nagrodę jedynie prace niedrukowane nigdzie.

= Kolonje letnie.

Ilość dzieci, zapisanych na kandydatów do kolonij letnich wciąż wzrasta.

Dotychczas listę zapisu wykonują 1249 dzieci.

Wczoraj do zapisu wstępnego zgłosiło się chłopców chrześcjańskich 30, dziewcząt 36, chłopców izraelickich 20, dziewcząt 17.

Dalszy zapis kandydarów odbywać się będzie w poniedziałek, jak zwykle, w lecznicy przy ulicy Niecałej, w godzinach wieczornych.

= Przed odnowieniem.

Pomnik Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu ma być niebawem z gruntu odnowiony.

O ile nam wiadomo, plan restauracji nie jest dotychczas pomyślany we wszystkich szczegółach, nie od rzeczy więc będzie zwrócić uwagę, że wymiary dotychczasowej podstawy w stosunku do posągu astronoma nie są proporcjonalne.

Mianowicie sama podstawa jest zbyt nizką, dzięki czemu figura przedstawia się oku widza w większej, niż naturalna, wielkości.

Ogół a harmonja pomnika zyska wiele, gdy posąg, umieszczony na podstawie wyższej, przedstawiać się będzie w wielkości mniejszej, niż naturalna.

Pomnik, jak zapowiada projekt ogólny, opracowywany obecnie w magistracie, ma być przebudowany od fundamentów, za cenę więc bardzo małej nadwyżki w kosztorysie będzie można z łatwością usunąć nieprawidłowość, która wpływa ujemnie na ogólny wygląd pięknego dzieła Thorwaldsena.

Artystom, którzy chcieliby zabrać głos w tej sprawie, oddajemy do dyspozycji łamy pisma naszego.

= Nowy system torów kolejowych.

Dla wypróbowania nowego systemu torów kolejowych, całkowicie żelaznych, pomysłu ziomka naszego inżeniera, B. Vogdta, dyrekcja kolei państwowych w Petersburgu zdecydowała ułożenie takowych torów na pewnej przestrzeni kolei kursko-charkowsko-azowskiej.

Robotami kierować ma osobiście inżenier Vogdt, który w tym celu udaje się niebawem do Charkowa.

Powyższy system torów, nigdzie nie wprowadzony posiada ważne zalety: zapewnia bezpieczeństwo jazdy większe, niż na torach z podkładami drewnianemi, odznacza się olbrzymią trwałością i oszczędnością w kosztach utrzymania drogi, nieprzenoszących 50 rs. rocznie na wiorstę.

Zetknięcia szyn są tak silne, że tarcie kół, pędzącego na nich pociągu, najmniejszego stuku lub uderzenia nie wywołuje, skutkiem czego jazda dla parowozów i dla podróżnych jest równa, spokojna, bez trzęsienia.

Tory systemu tego niewiele są kosztowniejsze od dotychczasowych z najtańszemi nawet podkładami drewnianemi po 60 kop. sztuka, oszczędności wszakże w corocznych wydatkach na utrzymanie drogi, remont szyn, wagonów i parowozów, są tak znaczne, iż w krótkim czasie nadwyżkę pierwiastkowych kosztów zupełnie pokryją.

Inżenier Vogdt czytał w towarzystwie inżenierów dróg i mostów, oraz w Towarzystwie Cesarskiem technicznym szczegółowe sprawozdanie o swoim systemie i ogólne dlań zainteresowanie obudził.

= Kanalizacja i wodociągi.

Komitet kanalizacyjny wystąpił do władzy o upoważnienie do ogłoszenia przetargu ograniczonego na dostawę szluz niezbędnych do robót wodociągowych w r. b., a mianowicie: 70-iu sztuk 4-calowej średnicy, 50-iu 6-calowych, 2—12-calowych, 9-iu 16-calowych i 2—20-calowych bez skrzynek i podstawek, a do udziału zaprosił siedem firm krajowych i jedną angielską.

Stosownie do przedstawienia magistratu, władza wyższa upoważniła komitet kanalizacyjny do ogłoszenia przetargu ograniczonego na dostawę przyborów z kutego i lanego żelaza, potrzebnych do robót kanalizacyjnych i wodociągowych w r. b.

Zaproszono do udziału jedenaście firm krajowych.

Na przyszłotygodniowem posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego, z powodu wyjazdu na jakiś czas do Petersburga prezydenta miasta, jenerał-majora Bibikowa, przewodniczyć będzie członek tegoż komitetu, starszy referent kancelarji jenerał-gubernatora, rz. st. Alfons Ziętkowski.

= Żegluga.

Pierwsze parostatki osobowe pod flagą zjednoczonej żeglugi wyruszą z podróżnymi z krańcowych stacyj dwóch linij, t. j. z Warszawy do Włocławska statek „Warszawa" o godz. 7-ej rano i do Płocka statek „Płock" o godz. 9-ej zrana.

Z Płocka wyjedzie parowiec „Polka" p. St. Górnickiego, a z Włocławka parowiec spółki włocławskiej.

Ruch towarowy już się rozpoczął; ekspedycja towarowa czynna jest od piątku.

Przy brzegu tarasu ustawiono dwie przystanie: M. Fajansa i St. Górnickiego.

= Z Wisły.

Stale obniżający się poziom Wisły wczoraj wynosił zaledwie 8 stóp przy dalej trwającym spadku wody.

Na tarasie zamkowym składane są towary, przeznaczone na spław w dół rzeki.

Korespondent nasz z Włocławka pisze:

„Woda na Wisle pod Włocławkiem opada.

Wodomiar wskazuje tylko stóp 10 cali 15.

Na zgłowiączce wylew się zmniejszył.

Od kilku dni mamy przymrozki, dochodzące od 0 do 5 stopni R.; dziś jest nawet 7 R. od strony północnej nad Wisłą.

W d. 7-ym b. m. po raz pierwszy wyruszył statek parowy do Płocka."

= Przy pracy.

W fabryce firanek Karola Szlenkiera przy ul. Dzielnej pod № 91-ym robotnica, Aniela Czachowska, licząca 18 lat wieku, oczyszczając maszynę będącą w ruchu, została pochwycona przez pas transmisyjny za nogę.

Zanim wstrzymano maszynę, Cz. uległa złamaniu nogi.

Chorą odesłano do szpitala ewangelickiego.

= Pod gruzami.

Wczoraj w domu pod № 21-ym przy ul. Dzielnej w nowobudowanej oficynie zawaliło się sklepienie w piwnicy w chwili, gdy dwóch robotników: Roman Walczak i Juljan Wolfert zajęci byli wynoszeniem gruzu.

Obaj zostali przywaleni cegłami.

Wypadek zaraz zauważono i obu wydobyto.

Walczak uległ zranieniu głowy i pleców, zaś Wolfert obrażeniom na całem ciele.

Ofiary wypadku przewieziono do szpitala ewangelickiego.

= Z pobicia.

Wzmiankowaliśmy wczoraj o krwawem zajściu między Szymonem Tuszyńskim a Teofilem Modzelewskim pod № 93-im przy ul. Pańskiej.

Tuszyńskiego odwieziono do szpitala, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, w kilka godzin życie zakończył.

Zgon spowodowały obrażenia głowy.

Sprawcę tych obrażeń, Teofila Modzelewskiego, aresztowano.

= Rozbiegane konie.

Na ul. Marszałkowskiej w pobliżu domu pod № 104-ym rozbiegały się konie, zaprzężone do bryczki.

Przestraszone rumaki zatrzymano z połamaną bryczką przy rogu ul. Wspólnej.

Powożący Nesterenko wskutek upadku boleśnie się potłukł.

= Podrzucenie.

Dziad kościelny kościoła św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu, zamykając wczoraj świątynię, znalazł w ławce pakunek, a w nim dziecko kilkodniowe.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym Aleksandra Kępińska, przygotowując obiad w domu pod № 30-ym przy ul. Świętojerskiej, nagle zmarła.

K. liczyła 43 lata wieku.

Zamieszkały przy ul. Małej pod № 2-im na Pradze nadkonduktor kolei petersburskiej, 50-letni Wincenty Wilczyński, zmarł nagle.

Zwłoki w obu wypadkach zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowych.

= Zamachy samobójcze.

Nocy wczorajszej stróż domu pod № 45-ym przy ul. Muranowskiej, gasząc światło na schodach, zauważył, iż jeden z zapóźnionych lokatorów, Erazm Paschalski, wszedł aż na strych, chociaż mieszkał niżej.

Stróż poszedł za P. i znalazł go wiszącym na postronku, przeciągniętym przez belkę.

Dzięki natychmiastowemu przecięciu powroza, desperata uratowano.

Na Pelcowiźnie Herman Sznyt, 18-letni terminator, usiłował pozbawić się życia przez poderznięcie gardła nożem.

Rany są powierzchowne.

Niebezpieczeństwo usunięto.

Desperat zdradza silny rozstrój umysłowy.

+ Na ubogich.

Otrzymujemy sprawozdanie z balu na cholerycznych oraz ubogich w gub. płockiej, urządzonego w dniu 4-ym lutego r. b. w Płocku.

Dla przyjścia z pomocą ubogiej ludności, która w roku ubiegłym ucierpiała od cholery, i wytworzenia środków materjalnych do dalszej walki na wypadek pojawienia się z wiosną epidemji, urządzony został w d. 4-ym lutego r. b. bal w Płocku, z którego całkowity dochód, wynoszący na czysto rs. 467 kop. 85, gospodarze zabawy przesłali komisji sanitarnej płockiej na ręce prezydującego w tejże komisji W-go Lusticha z prośbą, aby z powyższego funduszu rs. 67 kop. 85 rozdano ubogim w Wyszogrodzie, zaś pozostałe rs. 400 użyto na bezpłatne herbaciarnie w stosunku 250 rs. dla Wyszogrodu oraz po 50 rs. dla Bielska, Bodzanowa i Drobina.

Dochód *brutto* z balu wynosił rs. 662, rozchód zaś, mianowicie najęcie sali od p. Popielawskiego, muzyka, oraz drobne wydatki rs. 194 kop. 15, pozostało zatem *netto* rs. 467 kop. 85."

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 11-ym b. m. pisze:

„Mamy do zanotowania rzadki fakt święcenia 75-ej rocznicy pożycia małżeńskiego, która przypadła tutaj w dniu onegdajszym.

Długoletnimi małżonkami są: Antoni i Joanna Wadzikowie, od lat przeszło 30-tu zamieszkali w Łodzi, a przybyli z Poznania, gdzie jubilat trudnił się szewctwem.

Sędziwi staruszkowie mieszkają tu przy najstarszym swoim synu, Józefie, także rzemieślniku, który dobiega obecnie siódmego krzyżyka i jest już dziadkiem kilkorga wnuków i wnucząt.

Na uroczystość djamentowego wesela Wadzików przybyło z różnych okolic kraju troje żyjących dzieci, kilkunastu wnuków i kilkoro prawnuków.

Oboje jubilaci od kilku miesięcy zaniemogli na zdrowiu i znajdują się w stanie blizkim zupełnego zniedołężnienia.

W tym miesiącu „on" kończy lat 95, a „ona" od grudnia r. z. zaczęła rok 92-gi.

Donoszą nam z Lutomierska pod Łodzią, że płynąca obok rzeka Ner wylała i zamuliła w wielu miejscach części gruntów, obsiane zbożem, powodując tem dość znaczne straty dla rolników tamtejszych; nadto woda poznosiła mosty na kilku drogach poblizkich.

Skutkiem roztopów, drogi, łączące okolicę z Łodzią, stały się prawie niemożliwemi do przebycia; ztąd też wynika brak dowozów na targi łódzkie produktów spożywczych, których cena wciąż postępuje w górę.

Zebranie ogólne członków Towarzystwa kredytowego m. Łodzi zwołano na d. 12-ty kwietnia. Bilety wejścia wydawane będą od d. 4—10 go kwietnia.

Na wiosnę r. b. mają być otworzone, w liczbie kilku, nowe ogródki pod miastem, które przeznaczone będą do wypoczynku po spacerach; słyszeliśmy, że w Łagiewnikach, miejscowości o pięć wiorst odległej od Łodzi, ma być urządzony na szerszą skalę zakład jadłodajny, w którym co niedziela i święto będą się odbywały rozrywki, celem uprzyjemnienia czasu amatorom dalszych wycieczek pozamiejskich.

Jako pogłoskę notujemy, że istnieje zamiar wybrukowania drogi z Łodzi do Łagiewnik, prowadzącej przez Bałuty; urzeczywistnienie zamiaru niemało przyczyniłoby się do szybszej i częstszej komunikacji z powyższą miejscowością, chętnie przez łodzian zwiedzaną, nietylko dla pięknej okolicy, lecz i dla starożytnego zabytku, jakiem jest klasztor pofranciszkański z kościołem, mieszczącym w wielkim ołtarzu, słynący cudami obraz św. Antoniego Padewskiego i grób błogosławionego Rafała.

Tak samo jako pogłoskę powtórzyć możemy, iż kościół w Łagiewnikach w r. b. będzie odrestaurowany, do czego w znacznej części ma się przyłożyć dzisiejszy właściciel Łagiewnik, chcąc zadość uczynić tradycji, według której kolatorowie kościoła łagiewnickiego są jego największymi dobrodziejami.

+ Echa łowickie.

Piszą do nas d. 10-go b. m.

„W d. 25-ym z. m. odbyło się, na rzecz ubogich miasta, przedstawienie amatorskie, złożone z 2-ch jednoaktówek: „Piosnka wujaszka” i „Deszcz i pogoda”, z bardzo skromnym rezultatem.

Ani cel szlachetny, ani staranna gra amatorów, ze współudziałem utalentowanych warszawianek, nie zdołały zwabić publiczności: dochód nie dosięgnął 50-ciu rs.

Niezrażeni tem organizatorzy krzątają się około nowego przedstawienia; oby tylko ich trudy lepsze przyniosły plony dla biednych!...

Czternastu „ptaszków” z bandy opryszków osadzono tymczasowo w tutejszym areszcie; mieszkańcy dostarczają codziennie własnym kosztem czterech stróżów do pilnowania uwięzionych.

Z powodu małego popytu i nizkiej ceny siana, jeden z obywateli okolicznych posiadający duży zapas, odstawia siano końmi do Warszawy i dobrze na tem wychodzi.”

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 14-go marca, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie członków trzeciej stałej komisji kwiaciarstwa.

— D. 14-go marca, o godz. 6-ej po południu, w sali ratuszowej, odbędzie się drugi odczyt na rzecz Osad rolnych dra filozofji Juljana Ochorowicza p. t. „Z tajemnic kapłanów egipskich”.

— D. 14-go marca, w urzędzie gminnym dąbrowskim, w powiecie kutnowskim, odbędzie się licytacja na dzierżawę od d. 13-go stycznia r. b. do 18-go września r. 1899-go kawałka gruntu skarbowego w Dąbrowie Pleckiej od rs. 145 rocznie; wadjum rs. 72 kop. 50.

— D. 14-go marca, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie członków drugiej stałej komisji warzywniczej.

— Do d. 14-go marca rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od panien, ubiegających się o posag w sumie rs. 250 z zapisu ks. Anny Wołkońskiej. Kandydatka w wieku lat 18—30 winna być wyznania chrześcijańskiego, córką rzemieślnika lub fabrykanta, urodzoną i wychowaną w Królestwie Polskiem. Obdarzona ma zawrzeć związek małżeński w d. 14-ym maja.

— D. 18-go marca, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza, odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 8-ym b. m.: „Jarmark na konie, który rozpocznie się d. 10-go b. m., zapowiada się bardzo dobrze, gdyż dziś już nadesłano znaczną ilość towaru i powynajmowano wszelkie stajnie w mieście. Kupcy przybyli także z Czech, Bukowiny i Prus.— W mieście samem i na przedmieściach epidemicznie panują dotąd ospa i szkarlatyna. Ospa występuje ostro, szkarlatyna z dosyć łagodnym przebiegiem.—Życie towarzyskie, jak zazwyczaj w poście, zamarło; odbywają się przecież w prywatnych domach rauty, nadto miewamy liczne koncerty i odczyty. Koncert Cezara Thomsona zainteresował krakowian. Słynny skrzypek koncertować ma ponownie w niedzielę. — W czerwcu r. b. odbędą się tu wybory 28-iu członków rady miejskiej. Utrzymują, iż po dokonaniu nowych wyborów dotychczasowy prezydent miasta, dr. Szlachtowski, ustąpi z zajmowanego stanowiska.—Znany zakład zdrojowo-kąpielowy, Rabka, przejść ma na własność Sobiesława hr. Mieroszowskiego, właściciela Pieskowej Skały. Przedugodne punktacje już zredagowano; kupno nastąpić ma w dniach najbliższych, po przyjeździe na miejsce interesowanych sukcesorów ś. p. Zubrzyckiego, właściciela dóbr rabczańskich”.

× **Mascagni wygwizdany.** Wspominaliśmy już na tem miejscu o burzliwej premjerze „Braci Rantzau” w teatrze weneckim Fenice. Oto bliższe szczegóły pierwszej tej klęski Mascagniego przez naocznego świadka podane: „Maestro Mascagni bawił w Berlinie na pierwszych przedstawieniach „Braci Rantzau”, gdy jednocześnie z opery tej odbywały się próby w głośnym teatrze weneckim Fenice. W niedzielę, 26-go lutego, doniesiono z hałasem, iż maestro w drodze jest z Berlina do Wenecji. Napróżno doniesiono mu telegramem, iż z powodu niedyspozycji tenora pierwsze przedstawienie ulegnie zwłoce. „Mniejsza o to, jeżeli tenor zachorował, to sam partję jego odśpiewam” i przyjechał do Wenecji we wtorek rano. Tego samego dnia jeszcze olbrzymie czerwone plakaty zapowiadały na wieczór pierwsze przedstawienie nowości wobec autora. Wspaniały teatr Fenice wypełnił się po brzegi. Książę i księżna Genui zajęli dwie loże dworskie. Pierwszy akt przeszedł wśród grobowej ciszy, ani jednego oklasku. Drugi rozpoczął się pod tą samą wróżbą. Przyjęto oklaskami dramatyczny śpiew Giani'ego. Dodało to otuchy wielbicielom Mascagniego, jęli go tedy wywoływać, wobec wszakże jednoczesnego sykania, maestro się nie pokazał. Spuszczono kurtynę bez oklasku. W trzecim akcie publiczność ożywiła się nieco i brawami przyjęła romans tenora. I znowu zwolennicy Mascagniego próbowali go wywołać, co podniosło protest energiczny, sykano i świstano całe 10 minut. W końcu oznajmiono ze sceny, że autor zasłabł i wyszedł z teatru. Wiadomość tę przyjęto uśmiechami. Ani jednego brawa po skończeniu 3-go aktu, ani jednego po 4-ym. Opera padła zupełnie. Podobała się mniej jeszcze od „Przyjaciela Fritza”, a jest właściwie powtórzeniem go, tylko z innym sosem. Ckliwe lamentowania od początku do końca o słabej bardzo orkiestracji. I nie mogło być inaczej. Mascagni jest człowiekiem talentu, który, jak powiadają, zobowiązał się co roku jednej opery dostarczyć wydawcy swojemu. A przytem niby drugi żyd wieczny tułacz ma być obecnym na wszystkich przedstawieniach ostatniej premjery. Od trzech miesięcy wędruje tedy nieustannie z Florencji do Rzymu, z Rzymu do Wiednia, z Wiednia do Berlina, z Berlina do Wenecji. Ani na komponowanie, ani na studja niema czasu. I tem się tłumaczy coraz mniejsza wartość dzieł jego. Dobija go nadto reklama, która go przed Verdiego wyniosła, i która w końcu, mimo wrodzonej jego skromności, przewróciła mu w głowie. Ani Mozart, ani Beethoven nie bywali tak przyjmowani.”

× **Wiedenka i kosmetyki.** Do czego się już ona nie wtrąca, przebrzydła statystyka, do tajników nawet tualety kobiecej. Oto ciekawska ta wykryła, iż wiedenki zużywają rocznie 73,730 kilogramów pudru, 42,705 klg. różu, 23,356 klg. farby na brwi, 18,250 klg. pomadki do warg, 10,835 klg. gliceryny i 5,777 klg. cold creame'u, a więc razem 176,684 klg. kosmetyków. Ładna cyfra!

× **Ciekawe obliczenie.** Wyliczono, iż dama na balu, jeżeli we wszystkich tańcach bierze udział, przebiega około 30 kilometrów drogi, i to na palcach i w gorsecie. Ciekawa rzecz co odpowiedziałaby ta sama dama, proponującemu jej odbycie podobnej podróży choćby całą stopą i w wygodnem ubraniu?

× **Odważny kapłan.** Następujące zdarzenie z życia zmarłego niedawno kardynała Place opowiadają dzienniki francuskie. W r. 1871-ym podczas episkopatu kardynała w Marsylji oddział komunistów rozkwaterował się w jednym z kościołów, z którego nie zdążono przedtem usunąć Przenajświętszego Sakramentu. Gdy żaden z księży nie miał odwagi wejść między rozpasaną tłuszczę, udał się do kościoła biskup Place i sam jeden wyniósł Hostję. Śmiałością tą przejęci komuniści, automatycznie prawie sprezentowali broń przed odważnym kapłanem.

BAŃKI MYDLANE.

Słowa a cyfry.

Panna Fruzia z kordebaletu jest osóbką bardzo praktyczną.

— Panno Fruziu!—rzecze jej kiedyś wielbiciel—kocham panią tak, że niepodobna mi tego wyrazić słowami!

— To nic—odpowiada praktyczna panna Fruzia—możesz pan to wyrazić... cyframi.

*

Coby było, gdyby ktoś chciał czytać jeden za drugim tylko pierwsze wiersze ogłoszeń *Kurjera:*

„Szwajcar” „maści kasztanowatej” „z wyższem wykształceniem” „pragnie wziąć dziecko do piersi” „powóz lub karetę”...

„Akuszerka” „do wynajęcia na dni i miesiące” „tępi bez zawodu myszy, szczury i t. p.”

„Sikawka parowa” „z dyplomem” „szuka miejsca bony” „na gumowych kołach”.

„Maszyna do szycia” „z najlepszemi świadectwami” „szuka posady woźnego” „z praniem”.

„Nauczyciel” „maści czarnej, podpalany” „wabi się Trezor” „pragnie wziąć dziecko na wychowanie” „z ustępstwem 20% od cen fabrycznych”.

„Lekcje śpiewu i muzyki” „poleca” „klacz siwa jabłkowita” „w magazynie strojów damskich” „z powodu wyjazdu”.

„Młoda panienka” „z prawdziwego tureckiego tytoniu” „chodzi w parze i w pojedynce” „do wynajęcia na miesiące letnie z meblami lub bez”.

„Guwernantka francuska” „bez konkurencji!” „z prawdziwej wełny sosnowej” „ma list na poczcie”.

Sprawozdanie

z konkursu dramatycznego.

(Dalszy ciąg.)

Dramat „Jakób Warka” nie uzyskał publicznego przedstawienia z konkursu, winniśmy zatem dać o nim obszerniejszą wiadomość. Zwrócił on doraźnie uwagę komitetu fakturą odrębną od tych, jakie sobie wogólności przyswoiła nasza rodzima twórczość teatralna w swoim kierunku, datującym od lat prawie trzydziestu, która chcąc nie chcąc postępuje po większej części szlakami współczesnej dramaturgji francuskiej. Tchnienie Ibsena, zdaje się, powiało przez umysł autora „Warki”, który za dewizę swojego utworu położył „uczmy się rozumować z książek,—pisać z życia”. Utwór jego, rozwinięty na tle stosunków ostatniej chwili, w całym nastroju swoim wewnętrznym i powierzchownym, to realizm, nie pozwalający sobie na najmniejsze źdźbło fantazji, który nawet rzeczy podrzędne i przygodne, jak operacje finansowe i sądowe, oprawia w szczegóły fachowej pozytywności; to nawet po części naturalizm, wraz z iszczącą się dzisiaj neuropatją, która tu decydującą odegrywa rolę. Podkład zaś dramatu stanowią przeważnie sprawy psychologji, która łamanie swoich świateł indywidualnych przeprowadza przez pryzmat ogólno-społeczny.

W takich warunkach nastroju umysłowego, puszczając w grę usposobienia i namiętności ludzkie, autor stawia naprzeciw siebie dwie rodziny, rozróżnione nienawiścią ojców, niby Montecchi i Capuletti,—nienawiścią na której nieszczęsnym i niewdzięcznym gruncie w nadobny kwiat wyrasta, powiewem przypadku zaniesione, ziarno miłości. Z jednej strony, odłużony, z majątkiem na włosku wiszącym, obywatel ziemski, Marceli Piotrowski, z żoną i córką. Z drugiej, bogaty przemysłowiec i kupiec Jakób Warka, z synem.—Poróżnienie nastąpiło dawno, wówczas jeszcze kiedy dzisiejsza pani Piotrowska była panną Zuzanną; wybuchło zaś skutkiem odmówienia jej ręki Jakóbowi Warce, na korzyść Marcelego. Kto tu wreszcie zawinił, autor dostatecznie nie wyjaśnia: to tylko pewna że odtąd Warka zemstę, nie powiemy zaprzysiągł, bo wygląda on na człowieka nie przywiązującego wagi do takich formalności, ale—postawił ją sobie za jeden z głównych celów życia; jest to zaś człowiek postanowień silnych. Wykonywać tę zemstę było mu tem łatwiej że dogadzała nietylko jego uczuciom moralnym lecz i jego interesom materjalnym, jako pieniężnika. Walczył bronią właściwą, zawsze i wszędzie w okolicznościach ciężkich Piotrowski przez lat dwadzieścia spotykał go na swej drodze jako szatana zniszczenia lub mściwą jego uczuwał rękę: giełdziarz skupował z potrzeby lub bez potrzeby rewersy przez szlachcica rozrzucane, niewypłatnemu sprzedawał zajęte ruchomości, inwentarz żywy i narzędzia. Zastajemy dwóch wrogów nieprzejednanych w chwili, gdy Warka osiadłego z rodziną w Warszawie dla kuracji Piotrowskiego zamierza do reszty ogołocić, do ostatecznej nędzy doprowadzić, dobić ofiarę zemsty. Nie zbywa i szlachcicowi na dobrych chęciach do odwetu, tylko niełatwo mu o środki, których nie znajduje ani w sobie, ani zewnątrz siebie. Inna to natura człowieka. Powiadają o nim, że jest „ambitny, szlachetny i rozumny”, ale to opinja córki rodzonej. W przedstawieniu, widzimy cząstkę tylko jego charakteru, tę cząstkę iście szlachecką i historyczną, przypominającą zaciętość dawnych pieniaczy, którzy w sporze o zagon lub kilka krzaków przeprocesowywali majątki. Inne też wydatnieją bodźce w zawziętości obu ludzi: w szlachcicu działa dziedziczny popęd dumy; w Warce stare prawo—ząb za ząb, oczekiwanie dzikiej rozkoszy z cierpienia wroga. Warka ma w swej naturze coś jastrzębiego. Tak dobrze też zapuszcza dziób i szpony w ciało ofiary, że Piotrowski, słabo, niemal dziecinnie się opędzając, zadawalając byle jakim sukcesem, ukłóciem szpilką w zamian za cios otrzymany obuchem, zrujnowany nietylko na majątku ale i na zdrowiu, z walki tej wyniosłszy wadę serca, chory, lecz nieugięty, z uporem i pogardą odrzuca praktyczne insynuacje żony i córki, napomykające o zaniechaniu walki nierównej, o pogodzeniu się, o ugłaskaniu wroga: owszem, obecnie nawet i ostatecznie rozdrażnia go Warka przeszkodzeniem w wyborze na prezesa jakiegoś stowarzyszenia.

Jedno zatem wspólnego mają obaj ci ludzie, szlachetny i brutalny: działają przez nich nie zasady lecz namiętności samolubne, zaślepiające na obowiązki najświętsze. Zaślepieni skałką egoizmu nie widzą krzywdy zadawanej przez ich srogi sport rodzinom, a jeżeli co służyć im może za okoliczność łagodzącą, to że nie zdają sobie sprawy z wyrządzanych cierpień i uważają ten stan za przejściowy. Ofiarą takiego zaślepienia jest zwłaszcza Józef, syn Warki, młodzieniec, na którym zgoła się nie ziściła teorja dziedziczności po mieczu, bo o ile ojciec jest wcieleniem żądzy bogactwa, o tyle syn surowym jej krytykiem, a ztąd pomiędzy ojcem i synem zapanowywa głuchy rozdźwięk, tak iż od pierwszego wejrzenia czuć w młodzieńcu ofiarę. Ta balladowa sytuacja miłości Józefa z Ludwiką Piotrowską mogłaby być wyzyskaną na sposób romantyczny, ponętniejszy dla fantazji; ale tu jakżeż inaczej przedstawia się ona, i jakżeż inaczej wygląda dzisiejszy Romeo! Nie pochodzi on z tej rassy, która żywi się samym zapałem, cierpienia koi serenadą, i od której hartownej skóry ciosy odbijają się jak orzech od granitu. Józef, to wieku nerwowego produkt, który łatwo miękuie i galarecieje. Zaraz w pierwszej scenie z Ludwiką widzimy w nim te łatwe, bezpośrednie przejścia od zapałów miłosnych do sarkazmu i jakieś dziwaczne rozdrażnienie, którego na razie zrozumieć nie możemy. Tłumaczy się nam ono później, gdy on sam opowiada o sobie, kreśląc stosunek z ojcem: „Wbrew moim aspiracjom wciągnął mnie do biura swego, żeby mieć we mnie wiernego stróża. Dla zachęcenia do tej roli

dawał sporo pieniędzy, czem mnie zbałamucił i popchnął do coraz większych wydatków, a przy moim temperamencie *do wesołych nadużyć.* Dostrzegł on we mnie zbyt silne współczucie dla niedoli licznych jego białych murzynów: odciągał mnie od nich złotem, a zamłody byłem, *aby się oprzeć pokusom.*" A! więc tu wchodzi i czynnik fiayczny, powszechnie w innych szkołach belletrystycznych zaniedbywany, który, jeśli mu się bliżej przypatrzyć, ma nader blizką styczność zależności z czynnikami społecznemi, o czem wreszcie głosi stary postulat socjologiczny, szukający zdrowego rozumu *in corpore sano.* Niezdrowym jest rozum w ciele Józefa, podciętem przez miłość ojca, wyobrażającą się złotem, i przez absolutyzm ojca, wyobrażający się naciąganiem syna do swych widoków, jako do jedynego szczęścia, ku któremu syn czuje wstręt niepowściągniony.

Najdotkliwszy kamień obrazy dla Warki, który radby Józefa mieć swym następcą w banku i ożenić go bogato, stanowi miłość syna dla córki jego wroga. By zerwać ten związek zatruwający mu życie poświęciłby wszystko: tylko, że ten człowiek silny duchem intrygi, ten miljoner trzymający w zależności tłumy i depczący po nich, nie może nic przeciw sojuszowi dwóch biednych serc skojarzonych miłością. Nie idzie zatem, aby one mogły coś przeciwko niemu. Wprawdzie Józef napomyka Ludwice, aby poszła z nim bez względu na wszystko, lecz młoda dziewica słuchać nie chce, nie może, takiego projektu: nie jej rola podkradać się pod szczęście, postąpić wbrew własnemu ojcu, który wprawdzie szanuje Józefa, w jego skłonności dla córki widzi pewien rodzaj trjumfu swego nad Warką, raduje się ztąd jego udręczeniem, i z życzliwością spogląda na to jabłko, które daleko od jabłoni padło: ale na związek pozwoliłby tylko wtedy, gdyby go przyszedł prosić o to Warka, który znowu o niczem więcej nie myśli, jak o rozerwaniu tego związku. Jego protesty, wybiegi, fatalnie jak pod fizycznym, tak i pod moralnym względem, odbijają się na synu, przedmiocie jego jedynej miłości, szczerej i zazdrosnej, na inny sposób, ale prawie równomiernej miłości złota.

Widocznie autor, nie poprzestając na tej jednej stronie uczuciowej, którąby do przeprowadzenia dramatu rodzinnego wystarczała, zamierzył dać wyczerpującą charakterystykę człowieka; przedstawia go więc nietylko jako mściciela istotnej lub urojonej krzywdy, nietylko jako ojca, ale i jako bankiera, w stosunku do zawodu i do społeczeństwa. Przy tej to sposobności porusza autor ogólną atmosferę tego ducha spekulacji, który dziś, tak powszechnie stał się interesującym, rzuca światło na jego etykę, na jego środki podbojowe, potajemne łupieztwa i mordy bezkrwawe. Ażeby połączyć te dwa tak różne żywioły, uczuciowy z umysłowym, interes rodzinny z kupieckim, pomiędzy dwie nienawiści i dwie miłości, a bezpośrednio między ojca i syna, drogą wszakże spekulacji pieniężnej, wprowadza figurę trzecią. Jest to młody, świeżo dorabiający się na własną rękę finansista, Szmidt. Nakreślił on sobie program życia według testamentu ojca: „Głupi, kto nie jest samolubem; a pieniądz, to życie"... Ma do załatwienia tajemny rachunek z Warką, który, nie znając osoby, swemi finansowemi manipulacjami ze szczętem złupił mu ojca i stał się powodem jego rozgoryczenia. Syn, z natury obdarzony niepospolitą bystrością, w rzemiośle bankierskiem wyostrzony jak brzytwa, zwraca uwagę Warki, wkrada się w jego zaufanie, służy mu jako agent drobnemi przysługami, wyciąga zeń wszystkie słabości, wszystkie tajemnice, aby zapanowawszy nad człowiekiem w danej chwili go zdradzić, powalić, pomścić pokrzywdzonego ojca. I ten człowiek, urządzający zemstę ukrytą z oddali, ma w swej duszy coś z żywiołów starego przymierza. Ażeby panem być w cudzej twierdzy, wyzyskuje każdą okoliczność, wprowadza do domu Warki kuzynkę swą, panią Mierową, której porucza delikatne misje, a przedewszystkiem zjednywa sobie przychylność i poufałość syna, i zawiązuje z nim pewien rodzaj przyjaźni, na jaką stać jego wyziębione serce.

Sprytny ten człowiek, dla osiągnięcia swych celów do czasu posiłkujący się przysługami, wykonywa dowcipny duet. Pozornie dopomagając Warce do dobicia Piotrowskiego, tak ażeby jego majątek ziemski przeszedł w ręce bankiera, układa on pewną kombinację, która nie przeciwiąc się wydanym mu zleceniom Warki, w gruncie przyczynić się ma do ratunku szlachcica, więc zarazem ucieszyć Józefa i nawet jemu samemu pieniędzy napędzić, a wszystko to kosztem bankiera. Z drugiej strony i w innej sferze interesów, zręcznie podsuwa on Warce spekulację, pozornie świetną, zgubną dla „tłumu idjotów", jak plutokracja nazywa tu dającą się jej wyzyskiwać publiczność, w gruncie jednak taką, która, jeśli pójdzie według planu Szmidta, ma zadać potężny cios finansom Warki i kosztem jego zbogacić projektodawcę.

W stosunku z Piotrowskimi Schmidt ma o tyle nieszczęśliwą rękę, że schorowany szlachcic omawiając z nim sprawę, umiera, a wypadek ten, zamiast ułatwić, do najwyższego stopnia pognębia stosunek Józefa do Ludwiki. Młodzieniec, już przedtem podejrzewający ją o zmianę uczucia dla siebie, teraz tembardziej utrwala się w tej myśli, gdy dziewica, w przystępie rozpaczy po śmierci ojca, przypisując ją w części własnej winie, że sercem skojarzyła się z synem jego wroga, który działaniami swemi również przyczynił się do skrócenia mu życia, wyrzeka się wszelkiego związku z Józefem, uważając go za świętokradztwo. Ze swej strony, Warka, aby wejście luką, sprawioną przez śmierć Piotrowskiego, uniemożliwić synowi, daje mu zbrodniczą, przez sfałszowany dokument jakoby popartą insynuację, że Ludwika jest jego siostrą. Moralne te ciosy z ręki osób najukochańszych ruchem przyśpieszonym niszczą zwątloną lepiankę Józefa. Psuje się jego charakter: dobry syn i dobry człowiek miota się w obelgach, w przekleństwach przeciw ojcu, złorzeczy kochance. Ale winić go o to nie można: jest to już mózg wypalony nieszczęściem i nadużyciem; ustami jego krzyczy tylko wielka krzywda, jakiej doznał, przed jego oczyma przechodzą piekielne widma rozczarowania i obłędu, śmierć igra z nim jeszcze czas jakiś, lecz wedle cichych spostrzeżeń lekarza, igraszka ta potrwa niedługo. Widok ten, rozdzierający dla ojca, doznaje tylko dystrakcji w tej wiadomości, że dzięki machinacjom Szmidta, bankier ponosi rujnującą klęskę.

(*D. c. n.*)

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Honorata z Heynów
PRZEZDZIECKA,

wdowa po ś. p. Władysławie Przezdzeckim, właścicielu dóbr Nagawki, w powiecie brzezińskim, przeżywszy lat 80, zakończyła życie w mieście Skierniewicach w dniu 10-ym marca 1893 r.

Nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym w Skierniewicach odbędzie się dnia 13-go marca r. b. w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, poczem ciało zostanie przewiezionem do wsi Dmosina.

W dnia 15-ym marca r. b., we środę, po żałobnem nabożeństwie w kościele parafjalnym dmosińskim, o godzinie **10-ej** zrana, nastąpi pochowanie zwłok w grobie familijnym, na które to obrzędy religijne pozostała rodzina zaprasza. —1065

† Ś. P.
Jakób Władysław Krasnodębski,

dziedzic dóbr Nadarzyn,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 11-ym marca 1893 r., w wieku lat 76. Pogrążona w smutku córka, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb, mający się odbyć w poniedziałek, 13-go marca, w kościele nadarzyńskim, o godz. **10-ej** zrana.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Pojazdy w poniedziałek w Pruszkowie oczekiwać będę o godzinie 7-ej rano. —0000—

† Ś. P.
Z Nowodworskich Franciszka Czarnecka,

opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 9-go marca r. b., przeżywszy lat 29. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, to jest dnia 13 b. m., o godz. **11-ej** przed poł., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi zaraz po nabożeństwie. O tych smutnych obrzędach pozostały mąż i rodzina zawiadamiają krewnych i życzliwych. 3—1039

† W poniedziałek, to jest dnia 13-go marca, jako w oktawę śmierci 1054

ś. p. JULJANA MILBERGA,

b. sędziego apelacyjnego, zmarłego w Łomży, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które siostrzenice zapraszają krewnych i przyjaciół.

† W dniu 13-ym marca, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej za duszę

ś. p. Eufrozyny hr. Starzyńskiej,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1055—

† W dniu 14-ym marca, jako w dzień imienin

ś. p. Matyldy z Stępkowskich Czyżewicz,

o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które niepocieszone dzieci, rodzinę i znajomych zapraszają, —1057—

† W dniu 13-ym marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **małżonków Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —296—

† W dniu 13-ym marca, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Hrubantów Nowak,

odprawioną zostanie za spokój jej duszy, o godzinie **9-ej i pół** rano, wotywa żałobna w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą pozostały mąż z synkiem i matką zapraszaję krewnych i przyjaciół. —1053—

† W dniu 14 marca r. b., jako w rocznicę imienin

ś. p. Matyldy z Piekrzewiczów Multanowskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza. —1038

NADESŁANE.

Donosiliśmy niedawno o założonym nowym domu bankowym przy ul. Królewskiej, teraz dowiadujemy się, iż założycielem jest p. Adam Piędzicki, człowiek młody, energiczny fachowiec, który chcąc pozyskać jak można największą liczbę klijentów, robi dla nich wszelkie możliwe ustępstwa. Życzymy na tem polu powodzenia.

Wielki proces.

Następnie sąd przesłuchuje Blondina; człowiek także łysy, z białą bródką, przypomina emerytowanego rotmistrza. Energja jego sprawia efekt. Odrazu zarzuca on kłam Baïhautowi, ani nie namawiał go, ani nie otrzymał 75,000 fr. Nie jestem ani nicponiem ani głupcem. Podczas rozmowy Baïhauta i Fontane'a cofnąłem się dyskretnie, jak to czynię zawsze, wprowadzając kogoś do biura mojego dyrektora w „Crédit Lyonnais".

Prezydent: Mówisz pan przeto, że pośrednictwo pańskie było bezpłatnem. A pan co na to, panie Baïhaut?

Baïhaut: Nieszczęście innych nie zmniejsza mojego. Jednak pieniądze otrzymał.

Prezydent: W śledztwie mówiłeś pan co innego.

Baïhaut: Słyszałem Blondina, jęczącego w swojej celi, żona jego patrzyła na mnie błagalnym wzrokiem, dlatego chciałem ulżyć jego winę. Potem namyśliłem się inaczej. Bez jego namowy nie siedziałbym na tej ławie. Każdy powinien dźwigać swój ciężar odpowiedzialności.

Lesseps i Fontane stwierdzają, iż zeznania Baïhauta są górą kłamstwa.

Wielką niespodzianką dnia były zeznania eksdeputowanego Sans-Leroy. Jest to człowiek wysoki, silny, włosy ma w tył zaczesane, brodę ciemnoblond. Mówi swobodnie, energicznie, lewą rękę trzyma na piersi, prawą uderza często silnie o pulpit ławy. Broni się zażarcie. Opowiada szczegóły obrad komisji, w której jedenastym swym głosem rozstrzygnął sprawę emisji. Nie był on jej przeciwnikiem z zasady, oświadczał tylko, iż zbada rzecz gruntownie. Na insynuację Chantagrela w komisji, iż zmienił zdanie niebezinteresownie, odpowiedział tak ostro, że koledzy musieli wdać się śpiesznie w sprawę, aby nie przyszło do czynnych obelg. A teraz napastują go dlatego, iż nie jest deputowanym. Ma on zgładzić grzechy tych, których zaczepić się boją.

Prezydent: Jesteś pan oskarżony o to, że za głosowanie swoje otrzymałeś od Artona 200,000 fr.

Sans-Leroy: Arton? Ależ ja go wcale nie znam. Widziałem go raz tłoczącego się w grupie, w której stałem w *couloirach* izby. Przypominam sobie, że zapytałem wówczas, kto to jest? Powiedziano mi: Arton. Oskarżenie nie ma żadnych dowodów przeciwko mnie.

Prezydent: Wydałeś pan wówczas naraz przeszło 100,000 franków. Przedtem świeżo miałeś wielkie długi.

Sans-Leroy. To jest jedyna poważna podstawa! Ale według naszego prawa oskarżyciel powinien złożyć dowody, nie oskarżony. Wybrano mię na kozła ofiarnego, gdy innych nie dotykają!

Prezydent: Na czem pan opierasz to twierdzenie?

Sans-Leroy: Innych traktowano zupełnie inaczej (potakiwanie między publicznością).

Prezydent: Woźny! Proszę opróżnić salę!

Rozkaz wypełniono natychmiast. Pozostają tylko dziennikarze i adwokaci.

Teraz składa Sans-Leroy następujące sensacyjne zeznanie: Suma 200,000 fr., którą wówczas rozporządzałem, pochodziła poprostu z posagu mojej żony.

Prezydent: Mówisz pan to dopiero teraz. Dlaczego nie mówiłeś pierwej?

Sans-Leroy (śmieje się ironicznie). Dlaczego? Ponieważ nie chodziło mi, jak innym, o zawieszenie śledztwa, ale o wyrok uniewinniający sędziów przysięgłych. Wszystkie dolegliwości, jakie przez trzy miesiące znosiłem, przenoszę nad takie nic nie mówiące zawieszenie śledztwa (sensacja). Sądzę zresztą, że Arton chełpił się tylko we własnym interesie przekupstwami.

Prezydent: Jaki dowód masz pan na to, że owe pieniądze były posagiem pańskiej żony?

Sans-Leroy: Akt notarjalny, który obrońca mój przedstawi, jeżeli wysoki sąd zażąda.

Prezydent: Proszę o niego.

Obrońca Sans-Leroy oddaje go rządowi. Prokurator ubolewa nad tą zwłoką. Sans-Leroy usiada sarkastycznie uśmiechnięty.

Zeznania: Bérala, Dugué de la Fauconnerie i Gobrona znane są dostatecznie i z aktu oskarżenia i z wczorajszej depeszy. Gobron był skromnym deputowanym, nigdy głosu w izbie nie zabierał, Lessepsa nigdy nie znał. Lesseps sam zeznaje, iż zdziwiło go to, gdy usłyszał, że Gobron jest oskarżony. Toż samo i zeznania „pięknego Antonina", jak nazywają powszechnie znanego całemu Paryżowi Prousta, pomijamy, jako znane już czytelnikom w treści.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 11-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Ogłoszone zostały zmiany ustawy o powinności wojskowej. Do losowania powołuje się corocznie ludność jednego wieku, tj. młodzi ludzie, którzy przed d. 1-ym października roku poborowego ukończyli dwadzieścia jeden lat. Doroczne powołanie i przeznaczenie do służby z losowania dokonywa się wszędzie od d. 15-go października do d. 15 go listopada. W razie zastępstwa jednego członka rodziny, mającego wstąpić do służby z losowania lub pozostającego w służbie, przez innego członka rodziny, zastępujący powinien mieć niemniej jak dwadzieścia jeden i nie więcej, niż dwadzieścia sześć lat wieku. Do list poborowych zapisani być winni wszyscy, którzy przed d. 1-ym października roku poborowego dosięgli dwudziestu jeden lat wieku, oprócz ochotników, którzy wstąpili do wojska, co do których prowadzi się oddzielny rachunek. Repartycja rocznego powołania na gubernje i okręgi i rodział na okręgi poborowe dokonywa się stosunkowo do liczby takich osób, zapisanych do listy poborowej danej gubernji, okręgu lub obwodu, które nie korzystają z ulg pierwszej kategorji ze względu na położenie rodzinne. Uwaga do artykułu 14-go ustawy o powinności wojskowej znosi się.

Petersburg 11-go marca. (*Tel. Ajen. póln.*)— *Now. wr.* donosi, że w zarządzie naczelnika kraju południowo-zachodniego wypracowany i przedstawiony został do zatwierdzenia program obchodu stuletniego jubileuszu przyłączenia do Rosji kraju zachodniego; ponieważ dzień jubileuszu przypada na wielki tydzień, przeto obchód przeniesiono na drugi dzień świąt Wielkanocnych.

Kiszyniew 11-go marca. (*Tel. Aj. póln.*)—Powodzenie koncertu artystów opery Cesarskiej olbrzymie. Artystom zgotowano przyjęcie owacyjne. Na żądanie publiczności jutro odbędzie się drugi koncert.

NOWE ARMATY.

Wiedeń 11-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Pułkownik artylerji Wuicz miał w klubie oficerów odczyt o armatach, przeznaczonych do strzelania do przedmiotów, ukrytych przed oczami żołnierzy strzelających, a także do strzelania w górę i do wojsk szybko maszerujących. Do tego celu potrzeba koniecznie skonstruować armaty nowego systemu. Zarząd wojskowy już dawno zajmował się poważnie sprawą zaopatrzenia artylerji w nowe armaty.

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 11-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Traktat handlowy russko-niemiecki wniesiony będzie do parlamentu niemieckiego zaraz po świętach wielkanocnych. Rokowania w sprawie zawarcia traktatu prowadzone są pośpiesznie. Uchwalenie traktatu przez parlament niemiecki jest zapewnione, bez względu na opozycję rolników niemieckich.

DLA PODRÓŻNYCH.

Berlin 11-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Reichsanzeiger* donosi, że zakaz dowozu i przewozu używanego odzienia z Rosji pozostaje w mocy, natomiast dezynfekcja sukien i bielizny, które podróżni z Rosji z sobą przywożą, ma być zaniechaną, jeżeli przybywające osoby nie są chore na cholerę ani podejrzane o nią.

WIELKI PROCES.

Paryż 11-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzienniki wyrażają zdziwienie, że prezydenta Carnota nie wezwano na świadka, skoro rozprawa dowiodła, że i on pośredniczył.

Paryż 11-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Kiedy Lesseps zaczął natarczywie wskazywać na sprawę pożyczki Rouviera, zaciągniętej dla rządu u bankiera Vlasto, Floquet rzekł: „Nie pojmuję, czego pan przez to chcesz dowieść?" Floquet przyznaje, że wzywał do siebie Lessepsów, wszakże jedynie dlatego, aby zwrócić ich uwagę na grożące kompanji niebezpieczeństwa. Wobec toczącej się wówczas walki z Boulangerem spełnił on tylko swój obowiązek, żadnych jednak stosunków z Reinachem, Hertzem i Artonem nie miał. Clémenceau opowiada o wizycie swojej u ministra Freycineta, u którego był razem z senatorem Rancem. Ranc opowiedział Freycinetowi o grożącym kompanji procesie. Proces taki w chwili walki z Boulangerem mógł być wyzyskiwanym na szkodę rzeczypospolitej przez jej nieprzyjaciół. Freycinet stwierdza, iż Ranc i Clémenceau oświadczyli mu, że skutkiem smutnego położenia politycznego proces Reinacha i Hertza przeciw kompanji wywołałby jaknajszkodliwsze następstwa. Wówczas Freycinet posłał po Lessepsa i radził mu w interesie ogólnym zażegnać proces, wszakże z góry oświadczył, że nie chce wchodzić w żadne szczegóły sprawy. W każdym razie nie ta rozmowa była przyczyną, że Lesseps dał Reinachowi pięć miljonów. (*Aj. póln.*)

Paryż 11-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Obrońcy będą starali się koniecznie zdyskredytować Carnota, jako ministra finansów w r. 1886-ym. Wszystkie stronnictwa opozycyjne usiłują widocznie doprowadzić do przesilenia w pałacu elizejskim.

Paryż 11-go marca. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— W zeznaniach Clémenceau na uwagę zasługuje oświadczenie, że z Hertzem poznał go Bapst, wydawca *Journal des Débats*. Hertz nieraz dłużnym był wydawnictwu *Justice*, nie zaś przeciwnie.

Paryż 11-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Figaro* publikuje kilka kartek z notatnika Artona, których sędzia nie mógł odcyfrować.

Paryż 11-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Sąd wezwał na świadka senatora Ranca.

REZYGNACJA.

Paryż 11-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Brisson złożył urząd przewodniczącego parlamentarnej ankiety panamskiej. (*Aj. póln.*)

PĘKNIĘCIE DZWONU.

Rzym 11-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*)— Najstarszy dzwon w bazylice św. Piotra „Predica" pękł.

WIELKI POŻAR.

Nowy Jork 11g-o marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Bostonie spłonęła handlowa część miasta, a w niej olbrzymia fabryka maszyn do szycia Singera. Szkody wynoszą trzy miljony dolarów. Wiele osób zabitych i rannych.

Boston 11-go marca. (*T. Aj. póln.*)—Wczoraj wieczorem ofiarą olbrzymiego pożaru padła znaczna część dzielnicy handlowej. W płomieniach zginęło kilkanaście osób. Trzydzieści osób ranionych i poparzonych. Straty obliczają w przybliżeniu na trzy miljony dolarów.

Kraków 11-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Komedjopisarz Bliziński ma się znacznie lepiej.

Kraków 11-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzisiaj w teatrze tutejszym na benefis Rygiera wystawiono sztukę Zglińskiego „Jakub Warka", odznaczoną zaszczytnie na konkursie *Kurjera Warszawskiego*. Powodzenie duże. Autora wywoływano. (Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że dramat rzeczony drukuje się obecnie w tutejszym dwutygodniku *Niwa*, sprawozdanie zaś z konkursu, które obecnie pismo nasze drukuje, sztuce „Jakub Warka" w numerze dzisiejszym obszerną poświęca wzmiankę; *przyp. red.*)

Berlin 11-go marca. (*Tel. Aj. póln.*) — Wczoraj po głosowaniu komisji wojskowej parlamentu hr. Caprivi był u cesarza Wilhelma z raportem. W dniu dzisiejszym, przy udziale hr. Capriviego i ministra wojny, odbyło się posiedzenie rady ministrów pruskich. Na posiedzeniu, jak zapewniają w kołach dobrze poinformowanych, obradowano nad taktyką, jakiej rząd ma się trzymać przy drugiem czytaniu projektu reformy wojskowej w parlamencie niemieckim.

Waszyngton 11-go marca. (*Tel. Aj. póln.*)— Wedle sprawozdania urzędu rolnego, zapasy kukurydzy u fermerów wynoszą 626,847,370 buszli, tj. $35^5/_{10}$% ostatnich zbiorów. Wywóz kukurydzy w r. z. wynosił 191,000,000 buszli. Zapasy pszenicy wynoszą 135,000,000 buszli, tj. o 36,000,000 mniej, aniżeli w marcu r. 1892-go.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 11-go marca. (*Telegram pryw. Kur. War.*) — Nastrój giełdy dziesiejszej nie wykazywał zmian większych. Na polu rubli i wartości russkich różnice kursowe były niewielkie. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 216.75, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 216.25 i odzyskały następnie 25 fen. Zasadnicza tendencja giełdy mocna. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o drobnostkę, a w dostawowych nie uległy zmianie. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 30 fenigów i krótki Petersburg o 30 fenig., a długoterminowy pozostał bez zmiany. Bez zmiany również notowano przekazy na Wiedeń w obu terminach (krótkie 168.50, długoterminowe 167.70). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 10 kop., listy likwidacyjne o 10 kop. (66.10), a pożyczki wschodnie II-ej emisji o 15 kop. (69.20), pożyczki III-ej emisji nie uległy zmianie. Więcej płacono za $4^1/_2$% listy zastawne russkie, 6% russkie renty złote z r. 1883-go i kupony celne, doznały zniżki natomiast pożyczki premjowe russkie obu emisyj. Z wartości spekulacyjnych akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o 1% przeszło. Dyskonto prywatne nie uległo zniżeniu. Żyto było dziś w zaniedbaniu i utrzymało w obu terminach kurs wczorajszy.

Berlin 11-go marca. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) —

Bil. bank. rus. w tr. nat.	216.15	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	215.60	Akcje kredytowe	184.60
Wek. na Petersb. krót.	215.20	Wek. na Londyn kr.	20.42
Wek. na Petersb. dług.	214.—	" " dł.	20.33[5]
Bil ban. russk. na dost.	216.50	Żyto w tow. gotow.	133.—
Wschodnia poż. II em.	70.20	Żyto na wiosnę	134.50
Listy zast. serji 1-ej	68.—		

!Ważne doniesienie!

Mam zaszczyt zawiadomić WW. PP. Budowniczych, Właścicieli domów i Przedsiębiorców, iż otrzymałem **wyłączną sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo, posadzek terrakotowych** w różnych kształtach, kolorach i deseniach, z premjowanej fabryki **L. P. Dietz w Wokawicach** (Czechy).

Posiadam również na **wyłączną sprzedaż „Carbolineum Success", płyn przeciwgnilny, zabezpieczający mury i budynki od wilgoci, tępiący grzyb oraz robactwo drzewne.—Skuteczność i taniość** tego środka powszechnie za granicą uznane.

Sprzedaż **hurtowa i detaliczna.**

Próby są do obejrzenia w moim kantorze.

301r Z uszanowaniem

Ignacy Gantzwohl.

Fabryka i Składy: Towarowa № 18, dom własny, Telefon № 236,
Kantor: Żabia № 3.
Telefon № 436.

Poszukuje się **budynku** lub

FABRYKI

z maszyną parową,

o sile około 15 koni, 2 sale widne, długości 6 okien.—Oferty dla S. L. W. przyjmuje Warszawskie Biuro Ogłoszeń, Wierzbowa 8, wprost Niecałej. 443

Młody człowiek,

pięknie, czytelnie i szybko piszący listy handlowe pod dyktando, oraz obznajmiony z formą korespondencji handlowej, znajdzie stałą posadę w domu komisowym **A. Felsenhardt-Skalskiego w Paryżu, Boulevard Strasbourg 6.**—Znajomość języków russkiego i polskiego niezbędna, francuzkiego i niemieckiego pożądana. 438

Ważne na czasie!

Podejmuję się z całą znajomością fachową: zakładania ogrodów, parków (w kraju i Cesarstwie), sadzenia drzew i krzewów w ogródkach, przesadzania roślin po domach i wszelkich czynności w zakres ogrodnictwa wchodzących.—Ogrodnik **A. Babicki**, Wilcza № 64. 440

Jest do wydzierżawienia

Folwark

na dogodnych warunkach, 10 wiorst od miasta Duchowszczyny, gubernji Smoleńskiej, zabudowania i inwentarz w dobrym stanie, 60 sztuk rogacizny i fabryka wyrobu sera. O warunkach można się dowiedzieć w mieście Duchowszczynie, guber. Smoleńskiej u Michała Teodorowicza Kusokowa. 447

Każdego **korzystnego zajęcia** podejmie się

młody człowiek,

22 lat, mający wszelkie dane, średnio wykształcony, obrotny, umiejący do wszystkiego zastosować się. — Na żądanie kaucja.— Oferty: **„Stanowczemu"** przyjmuje **Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26.** 309R

Skład Maszyn do szycia

posiada wielki wybór nowych i używanych maszyn, od rs. 12 do rs. 100, tylko przy ulicy Dzikiej № 20, mieszkania 34, pod firmą Ignacy Tagszejn. 452

Syndyk tymczasowy massy upadłości

BERTOLDA BEKKERA.

Na zasadzie art. 511 Kod. Handl. i wyroku Sądu Handlowego w Warszawie, wyznaczającego dla wiadomych, jako też i niewiadomych wierzycieli massy, ostateczny miesięczny termin do sprawdzenia ich pretensyj, oraz na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza tejże massy, wzywa wszystkich wierzycieli, aby w dniach: 5 (17) Marca, 12 (24) Marca i 24 Marca (5 Kwietnia) r. 1893 go, o godzinie 11 przed poł., stawili się w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, celem sprawdzenia swoich pretensyj do tej massy.—Warszawa, d. 26 Lutego (10 Marca) 1893 r. **N. Likiert**,
436 Adw. Przys. (ulica Orla № 10).

DLA PAŃ!!

Najbardziej zniszczone gorsety, piorę i reperuję za bardzo tanią opłatą.—**Nowolipie 8, mieszkania 11.** 451

LOMBARD

przy ulicy Elektoralnej № 10, zawiadamia, że w d. 1 (13) Marca rozpocznie się licytacja na fanty w swoim czasie nie prolongowane. 430

Telegram.

Wiosenna i letnia garderoba męzka w wielkim wyborze, po najniższych cenach w Magazynie Wiedeńskim 412

L. Koch, Miodowa 2.

Pończochy i skarpetki

FIL DE PERSE,

sprzedaje się niżej kosztu w pracowni gorsetów. 392

Chmielna 24, m. 12.

Welocypedy angielskie

fabryk **Humber & Comp. Limited i „Premier Cycl Compagny"** poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście № 5 (róg ul. Hr. Berga).

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na Welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych **„Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie,"** oraz **wszystkie pierwsze nagrody.** 251r

Angielskiego języka

udziela H. Berger, autor «Łatwej Metody", Sienna № 18, mieszk. 9. 328

WINA KRYMSKIE

czerwone, w szczególności wobecnej porze załecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", w cenie od rs. 1.30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5; 8r
oraz w sklepach „Merkury".

Amatorom dobrej kawy!!!!

Amatorom dobrej kawy! Amatorom dobrej kawy!

Polecam w wielkim wyborze Maszynki do kawy różnych systemów, Piecyki do palenia kawy, Młynki do mielenia kawy oraz Kuchenki do gotowania: benzynowe, spirytusowe i naftowe. Ceny nizkie.

Skład Naczyń kuchennych i wyrobów nożowniczych

Edwarda Dusoge,

Nowy-Świat 5. 269

Poszukuję dzierżawy

APTEKI

z obrotem 4—5,000 rs.—Adresy z szczegółowym opisem miejscowości i warunków, proszę nadsyłać do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, w Warszawie, pod „Apteka," 2:6R

62r

FABRYKA i MAGAZYN

MEBLI BAMBUSOWYCH

M. STANKIEWICZA,

TRĘBACKA, róg NOWOSENATORS.
POLECA OGROMNY WYBÓR
MEBLI i MEBELKÓW DO
SALONÓW, BUDUARÓW, POKOI, GABINETÓW i t. p.

—o—

Oprawia malowidła i hafty w bambusowe meble. Wybór stolików do malowania na drzewie.

—o—

NOWE TRANSPORTY
JAPOŃSZCZYZNY
ZNÓW NADESZŁY.

—o—

CENY NIZKIE i STAŁE.
PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH ODSTĘPUJE SIĘ RABAT. 278

Na podarunki

drobne gabinetowe rzeczy z kolorowych kamieni.

Oryginalne

Syberyjskie wyroby nie drogo.—Marszałkowska № 134, róg Świętokrzyzkiej 425

Potrzebny jest

Mydlarz,

wydoskonalony w swoim fachu, dla urządzenia fabryki na prowincji.— Świadectwa wymagalne.—Oferty pod wyr. „Mydlarz" przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 307R

Nakładem Tow. Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem, wyszła książka p. t.: 415

Amazonka.

Podręcznik jazdy konnej dla dam (z 24 illustracjami),

przez Marję Wodzińską.

Cena rs. 2 kop. 50.

Do nabycia w składzie głównym w księgarni **Gebethnera i Wolffa** oraz **w Tattersallu Warszawskim**. ul. Okólnik № 9.

ZARYBEK KARPI

dostać można w Psarach.

Zapytanie przez: Łowicz, Bielawę w Psarach.

411 **M. Łubieński.**

GUSTAW ARNOLD i S-ka

ul. hr. Kotzebue Nr. 2,

wprost Trębackiej.

WSZYSTKIM, tracącym czas na szukaniu tanich towarów po znanych odleglejszych dzielnicach, radzimy oszczędzić cobie drogę daleką i trudy, gdyż kupujący w naszym składzie nie dozna zawodu.

LIKWIDUJEMY skład nasz z dniem 1-ym kwietnia r. b, i polecamy ostatecznie po nadzwyczaj nizkich cenach.

ANGORA modny materjał w pasy, szerokości 2½ łokcia, z czystej wełny, w rozmaitych odcieniach. Cena fabryczna rs. 1.60, zaś obecna tylko **60** kop. łokieć.

ANGIELSKIE wełniane korty sławnej fabryki **„Mayera"**, cena fabryczna, poprzednio rs. 1.80, obecnie tylko **60** kop. łokieć. (Nieustępują oryginalnym).

ANGIELSKIE szewioty na garnitury męzkie (dokładna kopja oryginalnych), St.-Petersburskiej fabryki **„Tornton"**, materjał trwały i gustowny. **Na garnitur rs. 5, na spodnie tylko rs. 2.**

BURETY na obicia mebli. Gustowny i trwały materjał (imitujący dywanowe) z fabryki łódzkiej. Cena fabryczna rs. 1.85, obecnie tylko **rs. 1** za łokieć.

DERY Białostockie wełniane, trwałe i puszyste **rs. 2.**

DERY sportowe białostockie trwałe i piękne po rs. 2.75 do 3.50.

DRELICHY niciane szerokie, zamiast kop. 60, tylko kop. **25.**

KORTY z czystej wełny, piękne, gustowne i 2½ ł. szerokie, odpowiednie na garnitury, płaszcze, kostjumy, ogromny wybór po zadziwiająco taniej cenie **tylko 60 k.** łokieć! **Cena tych kortów do ostateczności zniżoną została, by prędzej rozprzedać ogromne zapasy** z fabryki Mayera!

KONFEKCYJNE wełny kortowe w modnych wzorach na szlafroki, peleryny, płaszcze itp. Cena poprzednia fabryczna rs. 1.80, **obecnie 60 kop.**

LAMPAS na meble, wyrób piękny, stylowy, cena fabryczna rs. 2, obecnie tylko **rs. 1.**

SZEWIOT granatowy „Torntona" specjalność na garnitury męzkie, damskie, peleryny i płaszcze. Czysto wełniany materjał 2½ łokci szeroki, **poprzednio kosztował rs. 2 kop. 25**, zaś **OBECNIE TYLKO rs. 1 kop. 35. Uwagi godne!!**

„TORNTONA" słynnej fabryki korty na płaszcze, garnitury, peleryny, męzkie i damskie z pięknej czystej wełny, cena zniżona do ostateczności, **tylko rs. 1** (szerokość 2½ łokci).

WATOWE kołdry, piękne, duże, z atłasu wełnianego, (został tylko niewielki zapas) po rs. **7.**

TOWARY powyższe są trwałe, gustowne, niezleżałe i tanie, rękojmią wyżej wymienieni pierwszorzędni fabrykanci.

Zawiadamiamy Szanownych naszych Kljentów,

że po wyprzedaniu kortów, nastąpią **pozostałe FIRANKI za połowę ceny kosztu** poczem skończy się **likwidacja naszego sklepu.**

Kotzebue Nr. 2,

wprost Trębackiej.

Zwracamy uwagę Sz. Publiczności, że szyldy nasze z powodu rozwiązania spółki, zdjęte zostały. 450

Gustaw Arnold i S-ka.

500 pudów Kapusty kiszonej

do sprzedania. Sienna 17, wiadomość u stróża. 414

„PODZIEMNE SZCZURY",

jest to pewna sfera ludzi, która nie umiejąc zdobyć się na coś lepszego, zajmuje się podrabianiem różnych rzeczy, — między innemi korzysta z ogólnego uznania **przez Publiczność i powagi lekarskie w kraju i zagranicą, preparatów firmy**

„LELIWA",

wzięła się do podrabiania i naśladowania tychże,—a nie mogąc dla swych **falsyfikatów** z ależć pomieszczenia w aptekach i składach aptecznych, rozlokowywa je po sklepach, sklepikach, rozsyła przez pieszych kramarzy zwanych „Węgrami", po wsiach i małych miasteczkach.

Celem zabezpieczenia Publiki od wyzysku, **FABRYKA „LELIWA"** zapewnia, że autentyczne wyroby tej firmy, znajdują się tylko w **Aptekach i składach Aptecznych**, jako miejscach właściwych, przedstawiających **moralną gwarancję** dla osób kaszlących i osłabionych. 275R

DETALICZNA SPRZEDAŻ

Najwyżej zatwierdzonego

Towarzystwa Manufaktury

P. M. Riabuszyńskiego i Synów

W MOSKWIE,

w głównym Składzie Jarosławskich i Kostromskich Płócien,

MOSKIEWSKI MAGAZYN

Bielańska 7.

Polecamy wyroby powyższego Fabrykanta jako najlepsze:
Madapolam, Szyrtyng, Półpłótno na koszule i prześcieradła, Brylantyna, Dymka, Nędzak i wiele innych wyrobów bawełnianych. 376

PLANAT & C-ie

à Cognac (Charente).

Jeden z najstarszych domów w Cognac'u, 4-ty dom w eksporcie prawdziwego produktu leczniczego **Likier-Cognac.** 209

Nasza marka jest prawie na całym świecie przez znawców dobrze znana za prawdziwe wyroby wyrabiane z win francuzkich, oraz dobrze wprowadzona w St.-Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Odessie, dużo wzięta w Łodzi oraz w Warszawie i na prowincji; można dostać we wszystkich handlach win i restauracjach wymienionych miast.

Etykieta biała z herbem **gryf**.—Nasze Cognac'i są jedynie prawdziwe, sprowadzane wprost z miejsca przez naszego reprezentanta. **H. KOTTEK-KOTTECKI.**

Słynne Ulubione Perfumy
Dystyngowanego świata

Lohse'go Maiglöckchen

wszystkich krajów
Jedynie prawdziwe
jeżeli nosi całkowitą firmę wynalazcy:

GUSTAV LOHSE, Perfumer Nadworny **BERLIN, Jägerstrasse 46.**

Nabywać można w wszystkich lepszych Perfumerjach, Magazynach aptecznych i Zakład fryzjierskich.

!!UWAGA!!

W celu uprzystępnienia cen koniaków zagranicznych, sprzedawanych dotąd powszechnie po cenach niepraktykowanie wysokich, podaje poniżej ceny koniaków następujących firm; powtórnie zniżone ze względu na przychylniejszy kurs waluty, a mianowicie:

firmy J. & F. Martell,

	cał but. rs.	kop.	pół but. rs.	kop.
*	3	80,	2	10.
**	4	10,	2	20.
***	4	20,	2	30.
V. O.	4	40,	2	40.
V. S. O.	4	70,	2	50.
V. S. O. P.	5	20,	2	75.
(biała etykieta najlepszy gatunek) W. S. O. P.	7	50,	4	00.

firmy Barnett & Fils,

	cała but. rs.	kop.	pół but. rs.	kop.	ćwierć but. rs.	kop.	russki wymiar 1/20 rs.	kop.
**	3	20,	1	60,	—	—,	2	50.
Fine Champagne ***	3	50,	1	75,	—	95,	2	75.
Grande Fine Champagne V. S. O. P.	4	00,	2	00,	1	00,	3	50.
Grande Fine Champagne z 1848 roku	5	00,	2	50,	1	25,	—	—.

Od koniaków firmy Barnett & Fils, handlującym odstępuje rabat.
Oraz firmy **Liet & Fils.** **** cała but. rs. 3 kop. 50.
V. S. O. cała but. rs. 4. 401

Handel Win i Spirytualij

LUDWIKA ENGELBERG,

Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej,
wprost Dworca Dr. Żel. W.-W.

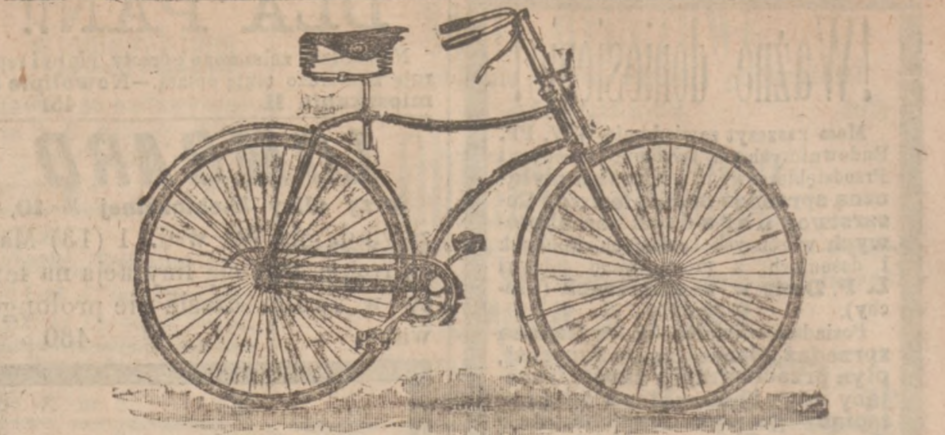

Nowy transport WELOCYPEDÓW

„ELEKTRA",

obręcze gumowe Dunlop (sezon 1893 r.), Decourdemanche, rama Diamond,
Fabryki „Seidel i Naumann" w Dreznie,
otrzymali i polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN

Warszawa, Senatorska № 27, 378
REPREZENTANCI NA KRÓLESTWO POLSKIE
Domu Handlowego J. BLOCK.

WANNY

z piecami od rs. 20.
Wyżymaczki oryg. — № 3. rs. 8.65.
Ameryk. „Empire." — „ 4. „ 10.50.
Pod gwarancją — „ 5. „ 11.75.
Lodownie pokojowe od rs. 17.
Wanienki do ryb . . „ „ 1.50.
Maszynki ameryk. do siekania mięsa . . . „ „ 3.25.
Klozety pok. od rs. 2.85, Maszynki do kawy od 55 k. i t. p.,
poleca **hurtowy Skład ADAMA KEMPIŃSKIEGO,**
Senatorska 22, róg Bielańskiej, **na I-em piętrze.** 270r

DOM BANKOWY

Adama Piędzickiego,

ulica Królewska № 6, róg Saskiego Placu, naprzeciw pałacu Kronenberga.

Kupuje i sprzedaje papiery publiczne i ***akcje.*** Wymienia banknoty i monety zagraniczne. Przyjmuje w komis do sprzedaży papiery publiczne i udziela na takowe zaliczenia. Wydaje przekazy na krajowe i zagraniczne miejscowości. Przyjmuje ***wkłady*** na bieżący rachunek. Realizuje kupony. Asekuruje premjówki **po 65 kop.** Załatwia **konwersje** pożyczek w Towarzystwach Kredytowych **Ziemskiem** i **Miejskiem.** Przyjmuje **stały i bezpłatny** obowiązek **kontrolowania** losowań papierów publicznych podług wykazów numerów przez stałych Klijentów pozostawionych i o wylosowaniu zawiadamia. Udziela ustnych i listownych informacyj w kwestjach pieniężnych. W ogóle dopełnia wszelkich operacyj w zakres interesu bankierskiego wchodzących. 222

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich FIRANEK E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13

90r
W WARSZAWIE.

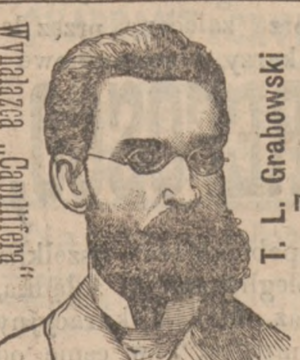

Wynalazca „Capillifera" T. L. Grabowski

Przygotowanie i sprzedaż dozwolone przez Urząd Lekarski za № 1086, na ogólnych zasadach handlu

CAPILLIFER

niezawodny środek wzmacniający cebulki włosowe
i niszczący **łupież**, wskutek czego rosną **mocne i gęste włosy**, co doświadczono długoletnią praktyką wynalazcy
Ceny flakoników stałe: rs. **1** kop. **20**, **2** i **3** ruble.
Sprzedaje się u wynalazcy 208R

T. L. GRABOWSKIEGO

w Warszawie, Aleja Jerozolimska № 70, m. 17.

Do sprzedania w Wilnie! Café--chantant,

egzystuje od roku 1864,

z 2-u piętrową kamienicą i z całym inwentarzem.—Warunki u właściciela **G. F. Rutkowskiego, ul. Zawalna** w Wilnie. 446

Łóżka żelazne,

Materace druciane, Wózki dziecinne, Wagi dziesiętne i Siedzenia druciane do bryczek, wypróbowanej trwałości, w zupełności zastępujące resory, poleca Fabryka J. Neufelda, Pańska 33.—Szczególną uwagę zwraca na trwałość wyrobu i stałych cen.—Opis siedzeń wysyła się na żądanie. 151

Z okazji nadchodzących świąt

CENNIK damskiej i męzkiej BIELIZNY ZNIŻONY O 15% od cen zwykłych fabrycznych

głośnej i powszechnie znanej z taniości i dobroci towarów Firmy fabrycznej bielizny damskiej, męskiej i krawatów

„PIERWSZA WARSZAWSKA KONKURENCJA"

Fabryka i Główny Skład Nowy Świat 33,—Filja Marszałkowska 114.

Kołnierzyki z madapol. w dobr. gatunku poczwórne sztuka kop. 15 ½ tuz. Rs.— kop. 75
Kołnierzyki z weby franc. poczwórne w różn. fasonach „ „ 20 „ „ „ 1 „ —
Kołnierzyki z weby ang. popięt. w najlep. gat. wyb. fas. „ „ 25 „ „ „ 1 „ 35
Kołnierzyki z kretonu francuzkiego kolorowe „ „ 25 „ „ „ 1 „ 35
Mankiety madapolamowe poczwórne w dobr. gatunku „ „ 25 „ „ „ 1 „ 35
Mankiety z weby francuskiej poczw. w dobrym gatunku „ „ 30 „ „ „ 1 „ 65
Mankiety z weby francus. poczw. w najlepszym gatunku „ „ 35 „ „ „ 1 „ 90
Mankiety z weby angiels. poczw. w najlepszym gatunku „ „ 40 „ „ „ 2 „ 25
Mankiety z weby bilefeldskiej popiętne — — — — „ „ 45 „ „ „ 2 „ 50
Menkiety z kretonu francuzkiego kolorowe „ „ 45 „ „ „ 2 „ 50
Koszule dzienne w dobrym gatunku, gors madapolamowy — — — — „ 1 „ —
Koszule dzienne w dobrym gatunku, gors z weby francuskiej — — — — „ 1 „ 20
Koszule dzienne w dobrym gatunku, boczki podw., gorse z weby franc. poczw. „ 1 „ 35
Koszule dzienne z madapolamu, boczki podwójne, gors z weby angielskiej — „ 1 „ 50
Koszule dzienne z madapolamu, gors z weby angielskiej w najlepszym gatunku „ 1 „ 80
Koszule dzienne, gors haftowany lub w zakładki od — — — — — — „ 2 „ —
Koszule dzienne, stan z najlepszego madap. gors kolorowy z kretonu franc. „ 2 „ —
Koszule nocne z płótna finlandzkiego z obsz. kop. 90, bez — — — — — „ — „ 75
Koszule nocne z madapolamu z obsz. Rs. 1 bez — — — — — — — — „ — „ 90
Koszule stan. z płotna Jarosławskiego, gors z najlepszej weby bilefeldzkiej od „ 3 „ —
Półkoszulki kolorowe z koł. i bez, krótkie i długie od — — — — — „ — „ 40
Półkoszulki z kołnierzami i bez kołnierzy krótkie i frakowe od — — — „ — „ 30

Półkoszulki specjalnie frakowe haftowane lub w zakładki od — — — — Rs. 1 kop. 80
Kalesony z płótna finlandskiego od — — — — — — — — — — „ — „ 65
Kalesony z madapolamu od — — — — — — — — — — — „ — „ 90
Kalesony z dymy w najlepszym gatunku od — — — — — — — — „ — „ 90
Kalesony z płótna Jarosławskiego od — — — — — — — — — „ 1 „ —
Kaftaniki trykotowe męskie i damskie od — — — — — — — — „ — „ 60
Kalesony trykotowe męzkie i damskie od — — — — — — — — „ — „ 80
Krawaty półjedwabne gustowne w różnych fasonach od — — — — — „ — „ 30
Krawaty jedwabne bardzo gustowne w najmodniejszych fasonach od — — „ — „ 50
Szelki od — — — — — — — — — — — — — — — „ — „ 30
Chustki do nosa z madapolamu tuzin od — — — — — — — — — „ — „ 90
Chustki z batystu z kolorowemi szlakami tuzin od — — — — — — — „ 1 „ 80
Chustki półjedwabne od — — — — — — — — — — — — — „ — „ 60
Chustki jedwabne od — — — — — — — — — — — — — „ 1 „ —
Skarpetki bawełniane od — — — — — — — — — — — — „ — „ 15
Skarpetki niciane kolorowe od — — — — — — — — — — — „ — „ 40
Skarpetki czarne gwarantowane od — — — — — — — — — — „ — „ 45
Koszule damskie z madapolamu kolorowe z batystu, gładkie i ozdobne od — „ — „ 90
Majtki z madapolamu kolorowe z batystu, gładkie i ozdobne od — — — „ — „ 75
Spódnice damskie z madapolamu od — — — — — — — — — „ 1 „ —
Kaftaniki damskie z madapolamu kolorowe z batystu, gładkie i ozdobne od „ — „ 80

Uwaga: Większe zamówienia z prowincji, których przed świętami nie zdążymy wykonać, będą po świętach podług cen **POWYŻSZYCH** obliczone. — **Kupującym tuzinami odstępuje się rabat.** — Powyższe koszule dzienne **z kołnierzami i mankietami** sztuka **o 20 kop. drożej.**

—448—

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Uladowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 312R

Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

OTRZYMAŁ i POLECA NOWO-KONSTRUOWANĄ

„Vibrating Shutle" maszynę (z długiem bujającem czółenkiem).

Najlepsza ze wszystkich do dziś istniejących maszyn, którą można nazwać ideałem maszyny domowej (familijnej), gdyż posiada w najwyższym stopniu wszystkie te właściwości i przymioty, które do domowego użytku są niezbędne, a więc łatwą jest we władaniu, chodzi bez hałasu i daje się wielostronnie zastosować.

—o—

MARKA FABRYCZNA prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

THE SINGER MFG. CO. N. Y. TRADE MARK

MARKA FABRYCZNA prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.

UWAGA. Każda „oryginalna Singera maszyna do szycia" posiada na ramieniu, jak również na bokach stołu powyżej zamieszczoną markę, wszystkie zaś tu na miejscu jako Singera sprzedawane maszyny, nie mające powyższej marki nie pochodzą z fabryk kompanji Singera. **W ostatnich czasach składy maszyn tu na miejscu, jako też w Łodzi naśladowały markę tę z małemi zmianami, wszakże tak Sąd Okręgowy w Piotrkowie, jak Sąd Handlowy w Warszawie, skazał je wyrokiem z dnia 5 Grudnia 1890 i 21 Czerwca 1891 r., oraz dalszego naśladownictwa zakazał.**

Ponieważ pomimo to pojawiają się zawsze jeszcze naśladownictwa (fakt ten chyba najlepszym jest dowodem jak nieporównanej dobroci są „oryginalne Singera maszyny") czuję się spowodowanym ogłosić niniejszem, że tylko oryginalne Singera maszyny powyżej umieszczoną markę posiadają, a dostać ich można wyłącznie tylko w moich składach. 186

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa № 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ Piotrkowska. **KALISZ** Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** Lubelska 109. **LUBLIN** Krak.-Przedm. 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** Tumska 56. **SIEDLCE** Warszawska 143.

2-GA WARSZAWSKA SALA LICYTACYJNA,

Senatorska 28,

zacząwszy od d. 13-go b. m., t. j. od Poniedziałku.

Codziennie

PRZEDŚWIĄTECZNA LICYTACJA.

Początek licytacji o godzinie 12-ej w południe. 453

4. CZYSTA 4.

M. WIĘCKOWSKI,

poleca

NOWOŚCI SEZONOWE

krajowe i zagraniczne, w jedwabiach, wełnach czarnych i kolorowych.

4. CZYSTA 4.

MAGAZYN ŻAŁOBNY

NAJTANIEJ wykonywam wszelkie obstalunki dotyczące POGRZEBÓW

Najtaniej sprzedaję: trumny metalowe, sarkofagi, wieńce z szarfami, **kapelusze**, krepę i kompletne żałoby.

Trumny na prowincję wysyłam natychmiast po zażądaniu listownem lub telegraficznem **„na Nachnahme."** 296R

W. Swiejkowskiego

32, Senatorska 32,

naprzeciw pałacu Zamoyskich.

BOGUSŁAW HERSE,

Warszawa, Senatorska 10.

OTRZYMAŁ NA SEZON WIOSENNY

NOWE MODELE NA PALTA

NOWOŚCI. Wełny kolorowe na kostiumy angielskie.

NOWOŚCI. Wełny czarne na suknie gładkie i fantazyjne.

NOWOŚCI. Jedwabie czarne i kolorowe na suknie.

NOWOŚCI. Fulary jedwabne na suknie.

Rs. 12.50. OKRYWKI HIMALAYA DOUBLE-FACE Rs. 12.50.

NOWOŚCI. Bluzki jedwabne i wełniane.

NOWOŚCI. Wachlarze od 45 kop.

NOWOŚCI. Paski skórzane i metalowe.

NOWOŚCI. Halki jedwabne morowe. 437

NOWE MODELE NA OKRYCIA

Rs. 33. BURKI HIMALAYA DOUBLE-FACE Rs. 33.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 721r

Angielska metoda Reussnera dla samouków z wymową, kopiejek 75. Niemiecka Metoda kurs niższy sześćdziesiąt kopiejek. Kurs wyższy jeden rubel sześćdziesiąt kopiejek. Komplet (oba kursy) dwa ruble. Elementarze: polsko-niemiecki lub russko-niemiecki z czternastoma wzorkami pisma i 200 obrazkami 35, 20 i 10 kop.; polski z dwudziestoma wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po 25, 15, 4 kopiejki. Dopłata po dwadzieścia kopiejek do rubla na pocztę. Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 467

A. **Szkoła** kroju i szycia Skwareckiej, plac św. Aleksandra № 14, m. 6. Uwaga!! Uczennice praktykują na materjałach. 6800

A. **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 7929

Artystyczno - rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Dla przyjezdnych pośpieszne kursa. 5696

Buchalterji nauczyciel, specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 7855

Buchalterji wyucza metodą uproszczoną, dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 6529

Francuzka guwernantka, institutrice, przyjęłaby miejsce, 150 rubli. Świętokrzyzka 27. Biuro Dąbrowskiej. 7784

Francuzka patentowana poszukuje lekcyj, pokój za lekcje lub demi-place. Bracka 5. Waldo. 8024

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Hoża 14. 7991

Konwersacji francuzkiej poszukuję za russką. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod A. E. 803r

Konwersacja francuzka, lekcje muzyki. Wspólna 32—14, od 11—2. 7075

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Nowy-Świat 48, m. 9. 8022

Nauczycielka polka, z gimnazjalnem wykształceniem, doskonałym russkim, konwersacją francuzką, muzyką, poszukuje miejsca lub lekcyj w Warszawie. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 7992

Nauczycielka, polka, znająca gruntownie język francuzki, poszukuje lekcyj za obiady. Oferty pod „Obiady" przyjmuje kantor Kurjera. 7599

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie, nauczyciel. Wiadomość: ul. Sienna 13—37. 6604

Osoba mogąca udzielać lekcyj niemieckiego tanio, raczy zostawić swój adres w kantorze Kur. Warsz. „K. 34." 7968

Potrzebny jest korepetytor do początkowej nauki do chłopca. Tłomackie № 2, mieszkania 14. 7838

Potrzebny do lekcyj języka russkiego student wydziału filologicznego, russki. Oferty: przyjmuje kantor Kurjera Warsz. litery J. E. 8008

Potrzebna jest zaraz na wyjazd nauczycielka z patentem, posiadająca języki, konwersację i muzykę. Wiadomość: Hoża 68, mieszk. 13, od 11-ej do 5-ej. 8081

Przybyły z Dorpatu (Jurjewa) młody nauczyciel, średnich szkół żeńskich, z chlubnemi świadectwami, poszukuje w godzinach popołudniowych lekcyj przedmiotów zakresu kursu gimnazjum realnego, jak również jęz. niemieckiego i konwersacji. Może być za życie i mieszkanie. Oferty: „Nauczyciel Dorpat" przyjmuje Kurjer. 7951

Realista (matematyk), ze świadectwem z ukończenia, poszukuje korepetycyj. Żórawia 23, m. 28. 7978

Realista skończony, mający pozwolenie, udziela korepetycyj. Ulica Nowy-Świat 26—3. 7730

Student udziela lekcyj russkiego, przysposabia do egzaminów. Ordynacka 12—19. 7697

Szkoła kroju i szycia, Świętokrzyzka 35—4, krój Vorth'a. Zapisy od 11—2; pół ceny. 819r

Uczeń kl. 6-ej, filolog, poszukuje korepetycji Wiadomość: ulica Marjańska 9, m. 2. 7974

Uczniowie, którzy mają uczęszczać do szkół w Toruniu, znajdą troskliwą opiekę i pomoc przy lekcyj. Listy pod adresem: Frau Oberlehrer Wiśniewska. Thoru. Elisabehstr 6. III. 51r

Doniesienia osobiste.

A. P. 32 w Grodnie ma list na poczcie. 7935

Dla Tomasza poste-restante wysłane. 7950

Dla Milana list wysłany. 8007

„Dublańczyka" korespondencja odebrana. Odpowiedź czeka. 8005

Dla „Bronci" list poste-restante wysłany. 8079

List z Piotrkowa dla Bronci jest na poczcie. 7934

List dla Janiny B. Z. S. na poczcie od Leopolda 27. 7966

„Na los szczęścia" ma list na poczcie. 7995

Quasimodo ma list na poczcie od Pastrany. 8002

„**Rondo** capriccioso" raczy odebrać poste-restante od W. B. 7949

„**Spokój**" ma list z fotografją od M. poste-restante. 8092

Wdowiec, chrześcjanin, lat średnich, kupiec, mający dochodu rocznego 2,000 rs., poszukuje w celu matrymonjalnym panny lub wdowy bezdzietnej z posagiem 5,000 rs.—Oferty serjo nadsyłać poste-rest. W. W. 7203

Wdowa lat 36, katoliczka, jak mówią przystojna, z kapitałem rs. 15,000, wskutek braku stosunków niniejszem życzy sobie wyjść za mąż za człowieka zacnego, prawego i charakteru łagodnego, do lat 50-iu, choćby z małem uposażeniem. Oferty uczciwie myślących proszę składać Warszawa poste rest. dla „Gniewosz." 7831

„**Wacława** 27" ma list na poczcie. 7936

„**Wszebor**" ma list na poczcie od „Ślepowrońskiej 44." 8008

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 6974

Były kupiec, w wieku lat 37, poszukuje posady kasjera, inkasenta lub zarządzającego, może złożyć odpowiednią kaucję w gotowiźnie lub hypoteczną. Łaskawe oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Poszukującego." 790r

Bona francuzka poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 8061

Człowiek piśmienny, w średnim wieku, prosi o jakie zajęcie. Życzliwi raczą zawiadomić Nowogrodzka 18, m. 15. 7999

Człowiek młody, żonaty, katolik, z kaucją od 200—300 rs., ze świadectwami kupca, znający języki polski, niemiecki i trochę russki, poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera lub też pomocnika kipra. Łaskawe oferty dla „Handlowca" przyjmuje Kurjer Warszawski. 7690

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. L. h. 7704

Inteligentna młoda osoba z francuzkim, muzyką, poszukuje miejsca towarzyszki, lektorki lub do dzieci, w domu familijnym, bezpłatnie, w Warszawie, lub na wyjazd. Oferty: Helenie Chmielna 76, mieszk. 21, u Śnieguckiej. 7931

Kucharka, która gotuje jak kucharz, z dobremi kilkoletniemi świadectwami większych domów, potrzebna zaraz lub od 1-go kwietnia. Ulica Królewska 25, właściciel domu. 7538

Kasjerki, buchalterki, korespondentki i ekspedjentki do sprzedaży oraz krojczynie, modniarki, gospodynie i panny służące, poleca kantor komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 734r

Kobieta lat 30, wykształcona, znająca języki: russki, niemiecki, polski, śpiew, (muzyka wysoko posunięta), pragnie przyjąć miejsce do Cesarstwa lub w kraju zarządzającej domem, lub do towarzystwa. Wiadomość: Kokczyński, Łódź, Zawadzka № 17. Markę na odpowiedź. 806r

Młody człowiek, z wyższem zagranicznem wykształceniem, posiadający gruntowną znajomość języków polskiego, russkiego, niemieckiego, po części francuskiego, poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia. W zamian za b. skromne wynagrodzenie przyrzeka się uczciwą i wytrwałą pracę. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera „W. M. 49." 7550

Młody człowiek, zdolny i pracowity, znający doskonale języki polski, russki, francuski i niemiecki, wszelką rachunkowość, buchalterję i obeznany dokładnie z przepisami prawnemi i administracyjnemi, poszukuje posady lub innego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla N. N. 7718

Meldunki prowadzić będę za mieszkanie. Oferty pod: Meldunki, przyjmuje Kurjer warsz. 8028

Młoda osoba, pisząca ładnie po polsku, po russku i po niemiecku, poszukuje miejsca pomocnicy przy buchalterze. Oferty przyjmuje Kur. warsz. pod lit. M. Z. 8078

Młoda paryżanka poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer: „Irena". 8067

Niemka (bona) inteligentna, poszukuje miejsca na wieś. Bracka № 16, m. 28. 8049

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 6265

Osoba wykształcona, z dobrym francuskim i wyższą muzyką, poszukuje demi-place.—Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 789r

Ogrodnik, zamieszkały w Łodzi, podejmuje się robót w okolicy nad ogrodami warzywnemi, fruktowemi; ogrody opuszczone, drzewa nierodzące—doprowadza do stanu urodzajnego; udziela rad do prowadzenia ogrodnictwa intratnego. Bliższa wiadomość u ogrodnika W-nych Geyerów, ulica Piotrkowska. 803r

Osoba wykształcona, posiadająca język francuzki z konwersacją, niemiecki i średnią muzykę, poszukuje demi-place za mieszkanie i utrzymanie. Wiadomość w Schronieniu nauczycielek, Królewska № 37. 7930

Osoba lat 27, z prowincji, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd, wyręczycielki pani domu, opieki nad dziećmi, lub do gospodarstwa na wieś. Bracka 17, m. 5. 7900

Osoba młoda, z porządnej rodziny, znająca doskonale krawiecczyznę, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Oferty: Warecka № 1, mieszk. 4, pod lit. K. K. 7943

Ogrodnik-dzierżawca potrzebny do majątku ziemskiego o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, mieszkania 5. 6320

Osoba lat średnich, inteligentna, władająca językiem francuskim jak rodowitym, muzykalna, cierpliwa, może codzień kilka godzin zająć się dziećmi lub osobą chorą, potrzebującą towarzystwa, czytania i t. p. Adres: Marszałkowska № 97, m. 2. 7689

Panna znająca krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje szycia w prywatnym domu. Ul. Widok № 2, m. 4. 8032

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Ul. Nowy Świat 3. 7973

Rolnik w sile wieku, 16 lat pracujący na tem polu, z niewielkim kapitałem, poszukuje administracji lub zarządu większym majątkiem ziemskim. Wiadomość: hotel Saski № 91, od godz. 11-ej do 12-ej w południ. 7975

Sklepowa, władająca trzema językami, poszukuje miejsca na wyjazd; z dobrem świadectwem. Oferty proszę składać do Kurjera pod lit. K. K. 7953

Wdowa biedna z dzieckiem 5-letniem poszukuje obowiązku; zdolna w szyciu i gospodarstwie. Nowogrodzka 9. 7947

Z wykształceniem, poszukuję zajęcia do dzieci na wieś, blisko kolei, od czerwca; w zamian za zajęcie potrzebne letnie mieszkanie. Wielka 31, mieszk. 14. 7378

4,500 rs. mający, młody człowiek, żonaty, pełen energji, z wykształceniem gimnazjalnem, poszukuje miejsca kasjera lub jego pomocnika, w instytucji poważnej, za złożeniem kaucji i poważnych rekomendacyj. Oferty przyjmuje Kurjer warszawski pod lit. H. W. 8027

b) Zaofiarowane.

Ajenci na bardzo dobrą prowizję do artykułu codziennej potrzeby i mającego zbyt łatwy, potrzebni są. Tylko mający rozległe stosunki i znajomości prywatne proszeni są. Wiadomość: ul. Nowolipki № 19, m. 10, codziennie od 7—8-ej wieczór. 7707

Bufetowa potrzebna z dobremi świadectwami do restauracji zamiejskiej. Wiadomość: Plac Warecki № 6, m. 2. 7747

Bona niemka, młoda, inteligentna, z dobremi świadectwami, potrzebna od 1-go kwietnia. Tłomackie 5, parter. 8034

Chmielna № 63, m. 2. Potrzebne są panienki zdolne do pudełek aptecznych. 7883

Do kwiatów potrzebne panny uzdolnione, podręczne i uczennice, dobre i prędkie robotnice mogę przyjąć z mieszkaniem i życiem. Długa 20. 7675

Daleszyńska (Magazyn mód, Marszałkowska 129) poszukuje osób bardzo zdolnych do staników i spódniczek. 7334

Do prasowania potrzebne uczennice w pralni. Dzielna № 2. 8042

Felczerski subjekt potrzebny jest zaraz do zakładu felczerskiego, ulica Rymarska № 16. 8031

Krawcy uzdolnieni potrzebni są do magazynu Norberta Piwowońskiego, Nowo-Miodowa № 2. 7925

Kucharka dobrze umiejąca gotować, akuratna, z dobremi kilkoletniemi świadectwami z porządnych domów, potrzebna zaraz. Plac św. Aleksandra 8, m. 8. 7961

Lekarz potrzebny do miasta Kisielina gub. wołyńskiej. Bliższa wiadomość u miejscowego aptekarza, ost. poczta Rogoźno. 7338

Młoda, inteligentna, jeżeli możebne muzykalna osoba, poszukiwana do zarządu domem bezdzietnego wdowca na prowincji.—Hoża 9, mieszkania 45, do środy, od godziny 1—3-ej. 7932

Osoby która mogłaby zastąpić panią domu, znającej się na gospodarstwie, posiadającej język francuski, jeżeli można i angielski, na prowincję poszukuję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Ere." 7732

Panna zdolna do bielizny potrzebna zaraz, dom prywatny. Elektoralna № 9, mieszkania 14. 8013

Potrzebna niania mówiąca dobrze po russku, lat do 40. Nowy-Świat № 59, mieszkania 12. 7996

Panny potrzebne zdatne do okryć i staników oraz do nauki. Ulica Miodowa № 10, Szmidt. 8004

Potrzebne zdolne podręczne i uczennice do trykotów. Bielańska 21, m. 7. 8003

Potrzebne panny do kamizelek za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 33—11. 7837

Potrzebny jest praktykant do zakładu galanteryjno-tokarskiego Hirscha, Leszno № 27. 7580

Poszukuje się na majątek ziemski 28-włókowy, dobrze zagospodarowany, z własnym opałem, dzierżawcy, administratora, z kaucją 3,000. Wiadomość: Donimirski, Turowa Wola, pod Mszczonowem. 7876

Potrzebna panna i uczennica do szycia rękawiczek na maszynie Englera. Leszno № 80, m. 14. 7875

Potrzebne zdolne maszynistki do fabryki pończoszniczej. Dzielna 30, mieszk. 4. 758r

Potrzebna jest krawcowa w średnim wieku do domu prywatnego. Wiadomość: Freta № 16, m. 12. 7471

Panny uzdolnione do staników, spódnic i okryć potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowski, Niecała 1. 7614

Poszukuje się panny z doskonałą krawiecczyzną na przychodnią do domu prywatnego. Zgłaszać się można zrana od 10 do 1-ej, Miodowa 16, mieszk. 1. 7724

Potrzebna niańka mówiąca po russku.—Długa 15—12, od 11 do 1-ej. 7851

Potrzebny człowiek na wieś, pojedyńczy, w średnim wieku, znający się na gospodarstwie wiejskiem. Świadectwa wymagalne.—Wiadomość do 10-ej zrana, ul. Przemysłowa № 31, właściciel domu. 7869

Potrzebne panny podręczne do krawiecczyzny, szyjące na maszynie Whelera-Wilsona. Złota № 63, m. 15. 7734

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników. Żabia № 9, pierwsze piętro. 7659

Praktykant od lat 16, posiadający świadectwo czteroklasowe i ładny charakter pisma, potrzebny do składu broni i zajęć kantorowych za wynagrodzeniem. Ulica Królewska 25. 7539

Potrzebne panny zdatne i do nauki do pudełek. Śliska 27, m. 14. 7788

Praktykant, katolik, uzdolniony do zajęć kantorowych i ekspedycji, potrzebny jako pomocnik buchaltera do interesu towarowego. Tylko mający dobre i wiarogodne legitymacje złożą oferty do Kurjera K. N. K. 7777

Potrzebne podręczne i uczennice. Nowy-Świat № 25—6. 809r

Potrzebny zdolny kowal do kucia koni.—Żelazna 65, mieszk. 1. 817r

Panna do krawiecczyzny podręczna i do nauki potrzebna. Bednarska 21. 818r

Potrzebne zupełnie zdolne panny do staników. Elektoralna 14, m. 5. 8076

Potrzebna kompanjonka średnich lat. Hotel Europejski 76. 8060

Potrzebna panna służąca z dobremi świadectwami. Hotel Europejski 76. 8059

Potrzebne panny do sukien, podręczne i do nauki. Solna № 12, Zielińska. 8043

Potrzebna panna do krawiecczyzny i bielizny. Aleja Jerozolimska № 29, mieszkania 4. 7928

Panny zdatne potrzebne do sukien. Nowogrodzka № 18—1. 7956

Potrzebna jest bona niemka młoda do trojga dzieci na ulicę Świętokrzyzką № 15, mieszkania № 17. Dowiedzieć się można od godz. 4 do 7-ej po południu. 7965

Potrzebna jest panna służąca z dobremi świadectwami. Niemki mają pierwszeństwo. Aleje Jerozolimskie № 64, stróż wskaże. 7979

Potrzebne są panny do kwiatów i uczennice do fabryki „Juliette et Comp." Ul. Długa № 61, róg Przejazd. 7350

Potrzebna dziewczynka do dziecka, któraby mówiła po niemiecku. Wiadomość: ul. Powązkowska № 2, w sklepie. 7437

Panny uzdolnione do krawiecczyzny. Żórawia 24, m. 2. 7452

Rządca domu z poważną rekomendacją, energiczny, posiadający kaucji rs. 1,000, obyty z przepisami administracyjnemi, może znaleźć miejsce od 1-go lipca r. b. za przyzwoitem wynagrodzeniem. Oferty składać w Kurjerze pod „R. 265." 7333

Robotnice młode znajdą zajęcie w fabryce. Nowowiejska № 28. 7899

Ślusarski warsztat. Mogący zestawiać z odlewów znaczną ilość przyrządów do mierzenia, otrzymać może robotę. M. Heryng, Berga 9. 8054

Subjekt złotniczy i uczniowie potrzebni są do fabryki wyrobów srebrnych K. Klimowicza. Wiadomość: Senatorska № 6, w sklepie. 7348

Służąca potrzebna od kwartału, tylko z dobremi świadectwami, do pojedyńczej osoby i dwóch chłopczyków. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 57, mieszkania 10. 8016

Ucznia potrzebuje handel win, Marszałkowska 86; z prowincji obeznanym pierwszeństwo. 778r

Zdun antreprener, podejmujący się urządzenia kuchen wojskowych podług rysunków rządowych, potrzebny. M. Heryng, Berga 9. 8053

Zarządzającej gospodyni na wieś, pod Warszawę, samodzielnej, zdrowej, energicznej, od lat 30—40, potrzeba. Zgłaszać się tylko z doskonałemi świadectwami: wtorek i środa 9—10-ej i 2—4-ej do stróża, Aleje Jerozolimskie 25. 7809

Kupno i sprzedaż.

A. Szanownym panom welocypedystom z ustępstwem 25 do 30% wyprzedaję wszelkie przybory nowe do welocypedów. Długa 26, m. 13. 7465

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 3995

A) Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152, 1-sze piętro, przyjmuje i posiada do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty. Otwarta od 9-ej zrana do 8-ej wieczorem. 811r

Adres. Otomana urzędowej roboty, buretem kryta, 20 rs. Długa 25, Eldorado, tapicer. 7894

Antyk obrazek na drzewie, szkoły holenderskiej 1672, oceniony przez muzeum 150 florenów, odstąpię za 80. Marszałkowska 117, cukiernia Pągowskiego. 7601

Amerykanik (szaraban) mało używany zostawiono do sprzedania. Leszno № 70. Cena przystępna. 7175

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. Sprzedaje wszelkiego gatunku zboża.—Owies kupuje i sprzedaje detalicznie. 764r

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

Bilard do sprzedania duży z piramidką. Rymarska № 16, cukiernia. 7597

Bardzo tanio szkatuły żelazne z niebywałym dotąd sekretem, kłódki angielskie duże, silnie zbudowane. Tłomackie 13, Sikorski. 7463

Bilard do sprzedania najnowszego systemu. Piwna № 29, w bawarji. 7988

Bicykl mało używany za rs. 30 sprzedam.—Nowogrodzka 28, Wahl. 7731

Cegła do sprzedania. Wiadomość: Bracka № 5, m. 19, od 5—8-ej wieczór. 7796

Do sprzedania tanio: strojne damskie jedwabne palto, 2 koszule batystowe nocne, sprzęty domowe i statki kuchenne. Wspólna 57, m. 6. 7688

Dwa palta mało używane, po osobie zdrowej, niskiego i szczupłego wzrostu, do sprzedania, cena rs. 25 jednego oraz spodnie. Ulica Chmielna № 62, mieszk. 24. 7722

Do sprzedania nożyce introligatorskie, prasa do denek i modele do pudełek aptekarskich. Wilcza 59, m. 8. 7772

Do sprzedania skrzynia modrzewiowa okuta do futer i klęcznik orzechowy. Marszałkowska 58, m. 9. 7432

Dwie kanapki, sześć krzeseł wyściełanych sprzedam bardzo tanio. Żórawia 15, mieszkania 5. 7832

Do sprzedania tekiński ogier, zdatny do stadnin. Wiadomość u wachmistrza, Solec № 57. 7823

Do sprzedania suknia orzechowa wełniana modna, figura średnia, palto damskie i dziecinne, meble: kozeta i dwie napoleonki, kufer. Nowy-Świat № 12, mieszkania 5, od 10—1-ej. 6868

Do sprzedania szafa dębowa. Wiadomość: Hoża № 24, m. 8, od 9 do 2-ej. 7933

Do sprzedania 4 krowy, dwie po cielęciu, dwie na ocieleniu, każda z nich daje 26 kwart mleka. Wiadomość w sklepie wiktuałów, Ordynacka № 10. 7921

Dolman jedwabny na wacie, szlafroczek nowy, różowa sukienka na 14-letnią panienkę do sprzedania. Nowogrodzka 24, mieszkania 3. 7942

Do sprzedania garderoba damska mało używana. Widok 3, w magazynie. 7381

Do sprzedania mało używane okrycie wioseune. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście 4, m. 4, od godziny 3-ej po południu. 8075

Do zbycia z powodu wyjazdu 3 lustra, jedno duże z konsolą, kredens, 12 krzeseł, dębowe stoły, wózek dziecinny, oraz inne przedmioty. Żórawia 41, m. 26. 814r

Fabryka i kantor mebli giętych, Smolna № 16, poleca meble różnych fasonów. Ceny umiarkowane. 7738

Fortepian w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za rs. 120. Złota 26, mieszkania 27. 7818

Fortepian za rs. 50. Nowy-Świat № 43, m. 22, Wodewil. 7918

Fortepian czarny, krótki, z karnesklapą, angielską mechaniką, za rs. 45. Furmańska 8, mieszk. 23. 745r

Fortepian Kralla mało używany rs. 270.— Szeroka Freta 18, m. 7. 7660

Fortepian czarny najnowszego fasonu, krótki, russkiej fabryki, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Przechodnia 3, mieszkania 22, od 12 do 2-ej. 7692

Faetony nowe gustownie wykończone, wolanciki, bryczki, breczek bryczkowy na 6 osób, przeważnie do wsi zbudowane, brek duży na 9 osób, wolant używany i prelotkę sprzedaję. Erywańska № 7. 7671

Fortepiany, pianina mało używane, z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 8064

Fortepian Kralla rs. 250. Senatorska 17, m. 8. 8062

Fortepian Kerntopfa rs. 270 sprzedam.— Długa 19, m. 16. 8063

Garnitur mebli w dobrym stanie do sprzedania. Wilcza 24—7. 7694

Groch do siewu, Rychlik, bardzo piękny, plenny, nie wyradzający się. Jęczmień piękny Goltmelon, dwurzędowy. Wiadomość w składzie mąki A. Boye, ulica Nowy-Świat № 62. 7790

Garnitur mebli w b. dobrym stanie, kredens, stół i obraz olejny z Włoch, 200 lat stary, do sprzedania. Rogatka Moskiewska, ul. Wołowa № 7, mieszkania 5. 7418

Kupuję złoto, srebro, platery. Wykupuję z lombardów, dopłacam różnicę. Najtaniej sprzedaję biżuterję, obrączki. Wyprawy srebrne nowe i odnawiane.—Nowy-Świat 61, mieszk. 15, Henryk Juwiler. 4r

Kartofle na ćwiartki i korce do sprzedania. Piękna 16, m. 6. 7783

Kupię tremo i stół dębowe. Oferty tylko z ceną przyjmuje kantor Kurjera pod „Tremo." 8015

Kupię używane pianino niedrogo, na wypłat. Grzybowska № 39, m. 8. 7984

Kupię bormaszynę, szrubstaki, kowadło i inne ślusarskie narzędzia. Oferty piśmienne składać: Ogrodowa 60, m. 34. 7937

Kareta czteroosobowa silnie zbudowana do sprzedania. Krucza 9. 7683

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze oraz damskie wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 6026

Kasa ogniotrwała № 3 do sprzedania. Wiadomość: ul. Czerniakowska № 69, u ślusarza. 7371

Kuchnia przenośna wielka, restauracyjna, kompletna, do sprzedania. 49 Jerozolimska. 7415

Lando, wolant na gumach do powożenia, dwie pary szorów eleganckich sprzedam.— Włodzimierska 23. 7066

Lustro w dębowych ramach, 5½ łokcia długie, tremo machoniowe stojące, żyrandol bronzowy z kryształami, łóżka machoniowe szerokie z materacami, lampa salonowa. Piękna 5, mieszkania 8, poniedziałek, środa, piątek od 10-ej do 1-ej. 8045

Łóżko machoniowe wykwintne oraz kozeta i 2 krzesła świeże do sprzedania zaraz. Senatorska 10, m. 2, pierwsze piętro. 7720

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 8029

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 7125

Mundur filologiczny na lat 14, mało używany i żakiet damski nowy. Jerozolimska 31, m. 42. 8025

Meble różne, wielki wybór, z powodu zwinięcia interesu niepraktykowanie tanio.— Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 8070

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 8033

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 7548

Maszyna Singera za 28 rubli do sprzedania. Ogrodowa 43, m. 15. 8040

Monety potrzebne: Trojaki 1765, 1771, 1786, 1818, 1832, 1834, 1835 (Krakowskie) 1841, oraz z miedzi krajowej 1786, 1787, 1788, 1791, 1792. Grosze 1771, 1774, 1786, 1776 (A. P.) 1777, (A. P.) 1791 (M. V.) 1795, 1898, 1819, 1822 (bez „miedzi kraj.") 1841, oraz z miedzi krajowej 1786, 1787, 1788. Oferty z ceną. Marszałkowska 86, m. 12. 8009

Maszyny Singera ręczna, nożna i Wilsona z gwarancją, tanio sprzeda mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 8017

Masło solone 36 kop. funt. — Mleczarnia Wiejska, Karmelicka № 7. 7955

Maszyny do pończoch № 13 i 14, prawie nowe, do sprzedania, może być z dokładną nauką. Piękna 16, mieszk. 6. 7782

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Otomanę sprzedam bardzo tanio, robota trwała. Marszałkowska 91, m. 24. 8077

Otomanę za rubli 18 sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 14. 8039

Ozory marynowane tanio sprzedaję. Marszałkowska 147, mieszkania 12. 7977

Okrycie aksamitne czarne, na atłasie, nowe, na osobę słuszną, do sprzedania tanio. Wiadomość: Leszno № 27, m. 20, od godziny 2 do 5-ej po poł. 7840

Obrazy olejne, wanna z piecykiem i różne stare meble tanio do sprzedania. Królewska 3, mieszkania 13. 7849

Palto pluszowe wiosenne damskie tanio do sprzedania. Złota 39, mieszkania 52, od 12 do 3-ej. 7398

Potrzebny amerykan lub bryczka na dobrych resorach, nowa lub mało używana, jednokonna, do jazdy bez stangreta, na jedną osobę. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 7416

Pobór do wojska, gra towarzyska, rs. 1.— Skład zabawek, Królewska 3. 7780

Powóz mało używany, z fordeklem, do sprzedania. Żelazna № 89. 7473

Potrzebne schody żelazne kręcone. Mokotowska 53, Jaworski. 7443

Palto jesienne jasne za rs. 15. Dzika № 20, mieszkania 34. 7529

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od od 9 do 1-ej. 765r

Para kuców angielskich (kasztany), chomonta i bryczka do sprzedania. Wiadomość ul. Kotzebue № 4, w restauracji. 7990

Pianino krzyżowe pierwszorzędnej fabryki tanio sprzedam. Bielańska 5, Aleksander Granke. 8050

Pianino krzyżowe w dobrym stanie sprzedaję. Nowolipie 9, mieszk. 3. 7301

Para klaczy rasowych na matki za 250 rs., klacz wierzchowa anglo-arabska do sprzedania. Włodzimierska 23. 7065

Rowery najnowszych systemów oraz wszelkie przybory i części składowe, poleca zakład mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno 36, gdzie także przyjmuje wszelkie reparacje. 6916

Rower do sprzedania na pełnych gumach, mało używany. Drewniana № 14, mieszkania 14. 7430

Rower gałkowy, mocny, tanio. Żórawia 11—5, godzina 4—5-ej. 7964

Rowery najnowszych systemów, na pneumatycznych gumach, birminghamskiej fabryki, otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewskiego, Królewska 25. 7930

Rower Swift № 1 z pneumatycznemi gumami, w dobrym stanie, pozostawiono do sprzedania w sklepie rowerów W-go Bruna. 7456

Sprzedaję meble, 2 garniturki, rozmaite tanio, na spłaty miesięczne. Nowy-Świat № 1. 7460

Suknia wełniana strojna, nowa za rs. 20, płaszcz jedwabny popielaty rs. 8, płaszcz kortowy popielaty rs. 7 do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 8. 7998

Są do sprzedania od 1-go kwietnia dwie duże werendy i zarazem dwie altany, zdatne do zakładów restauracyjnych lub mlecznych, mogą także służyć do ogrodów i mieszkań letnich. Widzieć je można codziennie przy ul. Marszałkowskiej pod № 127. Bliższa wiadomość przy ul. Pięknej № 62, m. № 8. 7958

Skrzypce stare włoskie do sprzedania. Koszykowa № 55, mieszk. 9. 7967

Towar po zwiniętym sklepie galanteryjno-zabawkowym do sprzedania. Pośrednictwo możebne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Towar." 7923

Tanio do sprzedania po zakładzie bielizny kontuar i szafy z szufladami i półkami solidnej roboty, masyw dębowe i zdatne i na inny proceder. Tamże elegancka szafka wystawowa z żaluzją. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 4., od godziny 3-ej po południu. 8074

Tanio! Cztery akwarelki J. F. Piwarskiego. Wilcza 39, mieszkania 10. 6941

Z powodu żałoby są do sprzedania suknie. Sienna 25, m. 13. 7668

Z powodu wyjazdu do sprzedania faeton i koń. Dom rządowy Intendentury, za Powązkami. 8047

300 klocy topolowych do sprzedania o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6321

Wyborowe masło bez soli i lekko solone. Sienna 13—52. 7916

Interesa handl. i majątk.

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. Sprzedaje, wydzierżawia majątki ziemskie, wille, kolonje. 776r

A. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6.— Placu około 2,000 łokci potrzebuje zaraz, niezbyt daleko od środka miasta. 7655

Apteka w mieście gubernjalnem, z powodu interesów familijnych, do sprzedania zaraz. Wiadomość u W-go Waligórskiego w Warszawie, Nowy Świat 38, skład apteczny. 8000

Apteka sielska w osadzie Ossyaków (gub. kaliska, pow. wieluński), istniejąca lat siedem, jest do sprzedania natychmiast. Bliższe szczegóły u miejscowego aptekarza. 779r

A) Dom z ogrodem, kolonję blisko Warszawy wezmę w dzierżawę. Oferty: Kurjer „Zaraz." 8069

Bufet przy kolei do wydzierżawienia. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 7945

Do odstąpienia od 1-go kwietnia zakład egzystujący lat 17 w jednem miejscu, z całem urządzeniem, z powodu zmiany interesów familijnych. Do kupna mogą przystąpić osoby niefachowe, posiadające rs. 700—800. Wiadomość: Złota 20, mieszk. 7, od 1 do 5-ej po południu. 7847

Dom do sprzedania lub wydzierżawienia, dochód 2,100 rs. Wiadomość: Włodzimierka № 16, m. 13, od godz. 2 do 4-ej. 7939

Do sprzedania kawiarnia egzystująca od lat 20. Wiadomość: Piwna № 47, mieszkania 4. 7987

Dom i plac 10,000 łokci kwadr. częściowo do sprzedania za wolskiemi rogatkami, ulica Górczewska 77. 8001

Dom murowany, piętrowy, narożny, na rynku, w miasteczku pod Warszawą, przynoszący 10% czystego dochodu, jest do sprzedania za rs. 4,300. Wiadomość: Wielka 45, mieszkania 35. 8065

Dwie donacje do odstąpienia: I-sza 17 włók, II-ga 13 włók blisko kolei w bogatej glebie. Dwa domy w Łodzi na zamianę na majątki ziemskie. Wiadomość: Kokczyński, Łódź, ulica Zawadzka № 17. Markę na odpowiedź. 807r

Dom ktoby miał do sprzedania w cenie od 6 do 12 tysięcy rubli, zechce adres zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod literami M. K. W. 7776

Folwark 155 morgów, w powiecie płockim, do oddania w długoletnie posiadanie z wszelkiemi inwentarzami, dobrze zagospodarowany. Do interesu potrzeba rs. 6,200 na zastaw. Wiadomość: róg Długiej i Przejazd domu № 52, mieszk. № 1, zrana do 12-ej. 7382

Interes przemysłowo-handlowy bardzo korzystny z powodu wyjazdu do sprzedania na dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny rs. 1,500. Specjalność niewymagalna. Wiadomość: Chmielna 16, mieszkania № 3. 6896

Interes komisowy produktów wiejskich jest do sprzedania z powodu choroby. Chmielna № 15. 8036

Jest do sprzedania majątek ziemski, rozległości włók 40, w powiecie włocławskim, 7 wiorst od nowobudującej się cukrowni w Brześciu kujawskim; może być zamieniony na dom w Warszawie. Wiadomość: Włodzimierska 19, mieszkania 10. 8052

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Leszno № 4. 7755

Kawiarnia i flaczarnia do sprzedania. Piwna 23. 7775

Korzystne nabycie domu. Będąc chory, mając lat 75, sprzedam mój dom, stan najlepszy, dochód rubli 3,800, Towarzystwa jest rubli 11,000. Żądam zaliczenia rubli 12,000, resztę pozostawię na hypotece, połowę à fond perdu, drugą połowę na 6 od sta na czas dłuższy. Wiadomość zrana do 11-ej lub od 3-ej do 5-ej, Jerozolimska 76, m. 6. Pośrednictwo wyłączam. 7391

Korzystne. Sprzedam majątki od 5 do 250 włók oraz domy, odstąpię donacje, kapitały na domy, sumy do odstąpienia. Marszałkowska 136, m. 15, u pełnomocnika, od 8—10 i 5—7-ej po południu 7524

Ktoby miał pralnię do sprzedania w dobrem miejscu, za dobrem wynagrodzeniem proszę dać znać na Nowy-Świat № 62, do gospodarza. 7791

Kawiarnia w najlepszym punkcie, wygodne mieszkanie, sprzedam tanio, lecz zaraz. Zgłaszać się: Chmielna 72, m. 4. 7886

Kto ma do sprzedania plac lub dom z placem w bliskości ulicy Bonifraterskiej lub na tejże ulicy, zechce zostawić szczegółowe oferty w kantorze Kurjera pod „96." 7972

Młody, rutynowany kupiec, posiadający do 5,000 rs. gotówką, pragnie nabyć interes korzystny lub przystąpić w charakterze wspólnika czynnego. Oferty sub „Korzystny 93" w Kurjerze. 7919

Magle do sprzedania. Ulica Zgoda № 6. 8023

Ogród duży z domem i trephausem do wynajęcia. Leszno 88, wł. domu. 7857

Majątek 50 włók, pod Warszawą, do sprzedania (16 wiorst szosą, 6 od kolei, 2 od poczty, 1 od kościoła i gminy), 27 włók ornego, 8 łąk, 9 lasu, 2 wody). Propinacja, pacht, stawy, rzeczka, młyn wodny, wiatrak, letnie mieszkania, inwentarz kompletny, zasiewy w porządku. Kredyt 1882: 29,000, dodatkowy 18,000 do wzięcia. Bliższe informacje: Warszawa, Berga 8, lokalu 3. 8057

Na pierwszy numer po Towarzystwie domu w Warszawie potrzebna suma rubli 13,000. Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Lilpopa. 7985

Pralnia do sprzedania zaraz. Ulica Szpitalna 1. 7767

Poszukuje się apteki czynnej z obrotem 12—14 tysięcy. Warunki szczegółowe: Mokotowska № 25, u właściciela domu. 7920

Posiadający gotowizną rs. 2,500 do 3,000 może mieć zaraz z gwarancją kapitału, z udziałem w zyskach, z możnością wycofania się z zyskami w ciągu lat 2-ch, zajęcie przy eksploatacji torfu w okolicy bezleśnej, gdzie torf jako opał jest rozpowszechniony. Wiadomość: Marszałkowska 131, mieszkania 8, od 10-ej zrana do 2-ej. 747r

Potrzebny wspólnik z 500 rub. do przemysłu świetnie procentującego. Wiadomość: Chmielna 38, sklep pożywczy, o godz. 4-ej do 6-ej. Tamże potrzebne panny do krawieczyzny. 8041

Restauracja dobrze procentująca jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Berga № 11, sklep wiktuałów. 7665

Restauracja pierwszorzędna z gabinetami z powodu nagłego wyjazdu tanio do sprzedania. Oferty pod lit. N. M. Kurjer warszawski. 7988

Sprzedam sklep wiktuałów za rs. 65, w dobrym punkcie, zaraz, przy ul. Ordynackiej № 14, sklepu 6. 7924

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Wspólna № 16. 7922

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu samotności. Ulica Chmielna № 68. 7523

Sprzedam sklep dystrybucyjno-galanteryjno-norymberski w punkcie ruchliwym.— Wiadomość: Mazowiecka № 6, w sklepie wiktuałów. 7852

Skład węgla do odstąpienia z powodu otrzymania posady. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 33, m. 17. 7981

Sklep mączny z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Ul. Marszałkowska 95. 16774

Sklep dystrybucyjno-spożywczy za cenę rs. 400. Wiadomość: Elektoralna róg Solnej № 24. 7419

Sklep mydlarski i handel lamp, egzystujący 15 lat, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania z urządzeniem i towarami. Ulica Twarda № 24. 7380

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowy-Świat № 19. 810r

Sklep norymberski jest do sprzedania. Ulica Nowomiejska (Gołębia) № 7. 7363

Sklep z artykułami damskiemi i fabryką, przy najruchliwszej ulicy, z obszernemi wystawami, eleganckiem urządzeniem i wyrobioną klijentelą od lat 6-iu, kapitał obrotowy około 20 tysięcy, z powodu zakupna majątku ziemskiego jest do sprzedania. Wiadomość u W-go Roszkowskiego, ul. Długa 25 (Eldorado). 7474

Tanio sprzedam sklep wiktuałów z powodu choroby. Komorne rs. 10. Ulica Chłodna № 31. 7461

Utrzymanie dla rodziny, a nawet źródło dobrobytu, zdrowia i przyjemności mieć może, kto nabędzie willę wśród pięknej panoramy pasma gór Świętokrzyzkich. Miejscowość tego rodzaju, że albo spokojny kącik dla wytchnienia, albo, jeżeli człowiek przedsiębiorczy, przeróżne interesa korzystnie prowadzić może. Wiadomość w hurtowym składzie herbaty Ratyńskiego, Jerozolimska 84. 7749

Wspólnik czynny z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. do korzystnego interesu fabrycznego pod Warszawą potrzebny dla umniejszenia zajęcia. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6322

Willa ładna tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 7944

Wspólnika do robót inżeniersko-technicznych z kapitałem 15,000 rubli poszukuję. Oferty: Kurjer pod „Pilno." 7757

Z zarządem domu większego sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia.— Wiadomość u rządcy domu № 47, Nowolipie. 7667

Za bezcen sprzedam sklep kolonjalny dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 799r

32 morgi ziemi zamienię na sumę, kolonję, domek nieduży, może być na prowincji, dopłacę. Bielańska 4, magazyn obuwia. 8044

5,000 rs. mogę złożyć kaucji na 1-szy numer hypoteki na 8%, za oddanie mi zarządu jednego lub kilku domów, za pensję i mieszkanie złożone z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni. Oferty przyjmuje Kurjer warszawski pod lit. A. D. 8026

7,000 rs. jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu bez pośrednictwa. Długa 20, mieszkania 9. 7789

12,000 rs. potrzebne są zaraz po Towarzystwie na majątek 35 włók dobrej gleby mający. Bliższa wiadomość u p. adwokata Ant. Radwańskiego, ulica Długa 20, 5973

1,500 rs. potrzebne zaraz na hypotekę warszawską. Wspólna 33, mieszk. 1, od 2—3-ej. 7971

10,000 do 12,000 rs. do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie przy ulicy pryncypalnej. Zgłaszać się do kancelarji adwokata Mayzla, Szkolna 5. 7982

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

Apartament okazały, w blizkości Saskiego ogrodu, składający się z 12-tu pokoi z 3-ma balkonami, przedpokoju, kuchni, spiżarni, garderoby, łazienki i waterklozetu, z trzema wejściami, w domu skanalizowanym, na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Cena roczna rs. 2,900. Plan lokalu i bliższą wiadomość powziąść można w kancelarji tegoż domu, Marszałkowska 140. 6000

A) Letnie mieszkania przyjmuje do wynajęcia we wszystkich miejscowościach podmiejskich i przy Zakładach kąpielowych, kantor komisowy kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 762r

Do wynajęcia ;4 pokoje z przedpokojem i kuchnią i dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią. Tamże do sprzedania powóz i bryczka w dobrym stanie. Pańska № 58, mieszk. 1. 8072

Dom do wynajęcia w każdym czasie: piekarnia, sklep, kuchnia, dwa pokoje, wozownia i stajnia. Wiadomość: ul. Elektoralna № 5.— J. Glinka. 7785

Lokal na szkołę, z 15—20 pokoi, ile można sam w sobie, w dzielnicy od Królewskiej do Pięknej, między Nowym-Światem a Wielką i Leopoldyną—potrzebny od św. Jana. Oferty pod adresem: J. Kühn—Składowa 3. 7647

Loksl parterowy, 7 pokoi, 650 rs., do wynajęcia. Smolna-Wysoka 22. 7771

Letnie mieszkania, większe i mniejsze, w ładnej kolonji, blizko Skierniewic. Wiadomość: Solna № 14, m. № 11. 7364

Lokal: 11 pokojów 1-sze piętro, z osobnem wejściem, zdatny na kantor, w środku miasta do odstąpienia od 1-go kwietnia lub od 1-go lipca r. b. Oferty pod lit. W. W. kantor Kurjera. 7989

Letnie mieszkania do wynajęcia w majątku Karolin, w pałacu. Okolica lesista, zdrowa, kąpiel rzeczna, konie na miejscu; komunikacja końmi do Sękocina wiorst 5, zkąd karetką do Warszawy wiorst 15 szosą. Wiadomość na miejscu, lub w hotelu Niemieckim u szwajcara. 7654

Mieszkanie gruntownie odnowione, z ogródkiem, składające się z 5-u pokojów, kuchni, spiżarki, oraz 2 pokoje i kuchnia, które na żądanie mogą być połączone od kwartału do wynajęcia. Ul. Leszno № 42. 7388

Mieszkanie dla kobiety lub panienki przyzwoitej, inteligentnej, przy osobie pojedyńczej. Podwale № 34, m. 9. 8011

Od 1-go kwietnia do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w podwórzu. 1 wozownia mogąca służyć na skład, 1 duży pokój kawalerski od frontu, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 66. 7949

Od kwietnia poszukuję na pryncypalnych ulicach, bliżej centrum miasta, na 1-em piętrze 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, w punkcie skanalizowanym, do 300 rs. rocznie. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Centrum". 8020

Od 1-go kwietnia stajnię, skład, wielki pokój na parterze i pokój z kuchnią w suterenie wynajmę. Wspólna 39. 8012

Od 8-go kwietnia pokój przy familji 10 rs. miesięcznie, pierwsze piętro, front. Chmielna 19, stróż wskaże. 7817

Pokój umeblowany, z usługą odnajmuję od kwietnia do października. Hoża 6, mieszkania 1. 7343

Pokoje pojedyńcze, pierwsze piętro, front. Opał usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 596r

Pokój duży o dwóch oknach do wynajęcia. Może być z całodziennem utrzymaniem. Złota 44, m. 16. 8019

Pomieszczenie dla panienki lub nauczycielki. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 7993

Potrzebny obszerny lokal w dobrym punkcie na cukiernię. Oferty w kiosku obok Kopernika. 7938

Pokój duży, umeblowany, usługa za rs. 13. Miodowa 12, mieszk. 16. 7962

Pokój na 1-em piętrze, od frontu z oddzielnem wejściem od schodów, do wynajęcia od pierwszego kwietnia. Dzielna 59, m. 2. 7976

Poszukuje czystych, suchych 2-ch pokojów, przedpokoju, kuchni albo pokoju dużego, przedpokoju, kuchni. Okolice Marszałkowskiej. Oferty kantor Kurjera „Wypłacalnemu". 7970

Pokój frontowy dla inteligentnej kobiety. Nowogrodzka № 18—1. 7957

Piwnic potrzebuje się widnych, suchych, wysokich z przeznaczeniem na wina i koniaki, z szerokim otworem dla wprowadzenia beczek większych objętości.—Pierwszeństwo w domu skanalizowanym. Adresy proszę składać: Aleje Jerozolimskie 47, handel spirytualji. 7355

Potrzebny lokal z 12-tu do 15-tu pokoi z rozkładem korytarzowym, w środku miasta; w domu skanalizowanym. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla „Lekarza," 7666

Poszukuje się w środku miasta od 1 lipca lub też wcześniej 5-u pokoi, z przedpokojem i wszelkiemi wygodami, t. j.: z wanną, dużą kuchnią i pokojem dla służących. Oferty składać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod literami W. S. 772r

Sklep o jednem oknie wystawowem; 4 pokoje, kuchnia, 2 piwnice do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., przy ulicy Nowy-Świat 36, wiadomość u właściciela domu. 7612

Sklep o 4-ch otworach, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 kwietnia. Chmielna 13. 5884

Sklep, czterema pokojami, na 1-em piętrze, front, połączony schodami wewnętrznemi, zdatny przeto na większy magazyn, do wynajęcia od św. Jana. Długa № 26, stróż wskaże. 8035

Sklepy do odstąpienia od każdego czasu na Wierzbowej i Marszałkowskiej, prawa strona. Oferty Kurjer „Wierzbowa." 7850

3 pokoje od frontu, balkon, przedpokój, pasaż, kuchnia, z wodociągiem i zlewem. Oddzielny sklep z wystawą do wynajęcia od 1-go kwietnia. Ceny umiarkowane. Nowolipie № 26. 7926

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1 kwietnia do wynajęcia. Leszno № 88, wł. domu. 7356

4 pokoje, pasaż i kuchnia, od 1-go kwietnia do wynajęcia za 120 rs. kwartalnie. Elektoralna № 18. 8055

6 pokojów, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, do odstąpienia z powodu wyjazdu od 1-go kwietnia b. r. Wspólna 37, m. 3, (obejrzeć można od 1-ej do 4-ej po południu. 7986

Ogłoszenia rozmaite.

A) Pracownia sukien i kapeluszy pod firmą „Camille," Nowogrodzka 23, m. 1, parter. Przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, kapelusze od 50 kop. 7696

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 756r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 7439

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 5509

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 4121

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 2195

A. Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 1-ej do 4-ej. Nowy-Świat 31. 512

A) „Exssicator" konieczny dla farbiarni, browarów, dystylarni, mydlarni, cukrowni, broszurka bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 117. 5618

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 8073

Akuszerka. Pokoje oddzielne, wspólne dla osób sekretnych. Krucza 49, m. 9. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. 8048

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Lilpop., Warszawa, ul. Srebrna № 12. 8056

A) Massaż wszelki wykonywa jak najtaniej, wykwalifikowany massażysta T. Rzempołuch. Marszałkowska № 83. 7954

Adres: Nowy-Świat № 10. Fabryka parasoli Juljana Kreusch, poleca wybór parasoli i parasolek, przyjmuje pokrycia i reparacje po cenach nizkich. 7868

A la Parisienne, szkoła kroju i szycia damskich ubrań, Chmielna 30, Elektoralna 33, Emilji Ehrenkreutz uczennicy Worth'a. Przy szkołach pracownie sukien i okryć damskich. 7952

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 8030

Aleksandra Konrad, Magazyn sukien i okryć damskich, Trębacka 13, poleca fasony sukien od rs. 3—20, okrycia sezon. od 5, krojem odznaczonym na wystawach zagranicznych medalami. 816r

A) Korzystne dla panów budujących nowe domy, chcących przekonać się o dobrem założeniu dzwonków elektrycznych i odrobieniu marmurowych tablic, mających wyraźne numery mieszkań, oraz zamki elektryczne, dobrze działające, a nigdy się nie psujące. Obejrzeć proszę w domu № 47 Marszałkowska, wszystko to urządził Szaniawski, Żórawia 24. 8014

Clementine-Stephanie, pracownia sukien i okryć, Leszno 49. Pracując w pierwszorzędnych magazynach za granicą, mogę zadowolić najwybredniejsze gusta, krój francuzko-angielski. 6007

Dnia 9 marca zgubiono zegarek srebrny, ze srebrnym łańcuszkiem. przy wyjściu z kościoła ewangelickiego, lub w przejściu ulicą Mazowiecką i z powrotem ulicą Erywańską. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Jasną № 14, m. № 3, za nagrodą. 7862

Elegancki, niedrogi magazyn ub. męzkich Chmurczyńskiego posiada doborowe materjały i gotową garderobę. Marszałkowska № 99. 7096

Fortepianów, pianin strojenie, reparacje wszelką przyjmuje korektor Rydlewski, Tamka 33. 7303

Grób familijny duży, murowany, do odstąpienia dla rodziny zamożnej, przy pierwszej bramie. Oferty pod „Powązki" w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7858

Hafty, monogramy, znaczenie, wyprawy oraz szycie bielizny przyjmuję. Wielka 33, mieszkania 30. 7745

Klej stolarski praski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 7354

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, welocypedy dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Kapelusze ubieram od 30 kop. prędko, elegancko, podług paryzkich żurnali. Żórawia 21, m. 19. 7728

Karuzela partjówka i 2 huśtawki są do wynajęcia na Święta Wielkanocne. Wiadomość: Bagatela № 12. 7948

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej, Marszałkowska 109, przyjmują doktorowie i dentyści od godz. 10-ej do 6-ej Ciężko chorzy mogą się umieścić w lecznicy. 6728

Mamki zdrowej, z 6-miesięcznym pokarmem poszukuje się. Wiadomość: Żytnia 23, w kantorze fabryki. 7950

Mamki! Duży wybór, zdrowych, wiejskich mamek, poleca biuro rekomendacji, Hoża № 11. 7917

Nr 1) Krakowskie-Przedmieście. „Jersey Bazar", C. Leski, poleca nowości:

Nr 1) Bluzki eleganckie wieczorowe, od rs. 6 począwszy.

Nr 1 Bluzki, staniki flanelowe, trykotowe praktyczne, piękne nowe.

Nr 1) Smockingi i żakieciki trykotowe, oraz wielki wybór kamizelek.

Nr 1) Woalek, balayesów, fryz wielki wywybór, nowe desenie.

Nr 1) Karbowanie, plisowanie, wycinanie ząbków w falbanach. C. Leski. 8058

Nowy-Świat 24, pracownia kapeluszy. Potrzebna starsza panna kompletnie uzdolniona, za dobrem wynagrodzeniem, także słomiarka-maszynistka i uczennica. Kupię też szafę oszkloną. 8037

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, reparuje, farbuje, pierze chemicznie, wszelką garderobę męzką, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa, krój wyborny. Marszałkowska 143. — Jan. 8051

Przyjmuję kapelusze do ubierania i przerabiania, udzielam lekcyj strojów po domach, pensjach. Kapotki dziecinne prędko wykonywam. Adres: ulica Sosnowa № 11, mieszkania 19. 7686

Rs. 5 nagrody. Zgubiono brylant, stwierdzono, że jest zastawiony w lombardzie. Uprasza się o złożenie kwitu w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, za nagrodą. 815r

Przechodząc z domu № 22 na ulicy Widok do hotelu wiedeńskiego, zgubiono pamiątkowy pierścionek, obsadzony w koło brylancikami. Łaskawy znalazca raczy go oddać ul. Leszno 88, mieszk. 2, za wynagrodzeniem. 813r

Specjalna pracownia ubiorków dziecinnych damskich Leona Żółtek, Freta № 20, mieszkania 8. Obstalunki wykonywają się punktualnie po cenach możliwie nizkich. 7761

Ubiory męzkie cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 6761

W tych dniach przybłąkał się pies, jamnik żółty—można odebrać go za udowodnieniem i zwrotem kosztów w przeciągu dni trzech, w przeciwnym razie pies zostaje moją własnością. Wiadomość: Grzybowska № 70, mieszk. 20, u Leona Chojnackiego. 7941

Zgubiono 22-go lutego na Senatorskiej, Nowomiodowej lub Krakowskiem-Przedmieściu broszkę złotą, kształtu łańcucha. Znalazca raczy oddać za nagrodą. Jerozolimska 63, m. 1. 8021

Z. Beaurain Kosmowska, z dyplomem lekarza dentysty genowskiej szkoły dentystycznej, przyjmuje od 10—2 i od 5—6. Nowy-Świat 46. 4613

Zdrowe obiady prywatne. Marszałkowska 108, m. 24, od 2 do 5-ej. 8010

✱) Staniki „Jersey" wybór wielki. nowych fasonów. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

✱) Żakiety dla dam i dzieci. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Ubiorki dziecinne, piękne i tanie. „Manufaktura Krajowa." 12 Niecała 12.

✱) Czapki i sukienki włóczkowe dziecinne. „Manufaktnra Krajowa." Niecała 12.

✱) Karbowanie, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Aksamitki, wstążki bardzo tanie. „Manufaktura Krajowa." Niecała 12.

✱) Woalki od 15 kop. i droższych wybór wielki. „Manufaktura Krajowa." A. Brochocki. Niecała 12. 8068

✱) Winkler, Kraszewski i S-ka, Cukiernia: Rymarska 16, Magazyn: Marszałkowska 111, polecają na post wyborne i zawsze świeże Herbatniki i Biszkopty angielskie po 30 k. Półksiężyce waniljowe bez konkurencji 30 k. Ciasteczka do wina znakomite 40 kop. Petit-fours marcepanowe f. 50 kop. Obwarzaneczki z makiem i paluszki z solą 30 kop. Cukry wyborowe deserowe f. 50 kop. z pudełkiem. Pralinki najdelikatniejsze 60 kop. z pudełkiem. Karmelki owocowe 25 i 30 kop. Bomby czekoladowe Russel i Modjeska sztuka 5 kop. Torciki pralinowe zwane Noemi 40 kop. Suche kijowskie owoce 80 kop. oraz przyjmuje obstalunki na torty, tace ciast, lody i kremy, po cenach najniższych. 8093

✱) „Philippi," Niecała № 9,—1-sze piętro od frontu, poleca robotę wykończoną przez zdolnych robotników męzkich.

✱) Okrycia od rs. 10, żakiety od rs. 8, suknie od rs. 7.

✱) Amazonki wykończa się przez fachowych specjalistów.

✱) Żurnale francuzkie i angielskie.

✱) Niecała № 9,—1-sze piętro, od frontu, magazyn okryć i sukien damskich pod firmą „Philippi." 8095

●) Stanisław Przeździecki, magazyn konfekcji dziecinnej, Kotzebue 2, wprost telegrafu.

●) Magazyn znany z pięknego kroju i doskonałej roboty, zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w najnowsze fasony i takowe poleca po następujących cenach.

●) Dla panienek: płaszczyki od rs. 5, sukieneczki od rs. 3.50, żakieciki od rs. 3.50, pelerynki od rs. 3.

●) Dla chłopczyków: paltociki od rs. 5.50, garniturki od rs. 4.00, pelerynki od rs. 3.

●) Dla uczniów: szynele od rs 10, mundury od rs. 7, bluzki z kastoru od rs. 5, spodnie z kastoru od rs. 4, czapki od rs. 1.50, paski od 50 kop.

●) Z powierzonych materjałów: robota garniturku od rs. 1.50, robota płaszczyka lub paltocika od rs. 2.50.

●) Zamówienia z prowincji uskuteczniа się za pobraniem pocztowem: próby kortów wysyła się franco.

●) Specjalną fachowością i nizkiemi cenami, oraz wyborem materjałów uniemożliwiam wszelką konkurencję.

●) 2 Kotzebue wprost telegrafu, magazyn konfekcji dziecinnej Stanisława Przeździeckiego. 8094

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Февраля (12 Марта) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).